

IX kadencja



# KANCELARIA SEJMU

## Biuro Komisji Sejmowych

**Komisja  
Administracji  
i Spraw  
Wewnętrznych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

- **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW  
MODERNIZACJI I ROZWOJU POLICJI,  
STRAŻY GRANICZNEJ, PAŃSTWOWEJ  
STRAŻY POŻARNEJ I SŁUŻBY OCHRONY  
PAŃSTWA  
(NR 10)  
z dnia 26 maja 2023 r.**



---

## Pełny zapis przebiegu posiedzenia

### Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych

#### – podkomisji stałej do spraw modernizacji i rozwoju Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Ochrony Państwa (nr 10)

26 maja 2023 r.

Podkomisja stała do spraw modernizacji i rozwoju Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Ochrony Państwa, obradująca pod przewodnictwem posła **Jarosława Zielińskiego (PiS)**, przewodniczącego podkomisji, rozpatrzyła:

– informację ministra spraw wewnętrznych i administracji na temat statusu prawnego zatrudnienia i wynagrodzeń pracowników cywilnych w formacjach resortu spraw wewnętrznych i administracji oraz perspektywy zmian w tym zakresie;

– informację ministra spraw wewnętrznych i administracji na temat zakupu samochodów ratowniczo-gaśniczych dla jednostek OSP w 2023 r.

W posiedzeniu udział wzięli: **Joanna Miłkowska-Bartos** dyrektor Departamentu Budżetu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji, nadbrygadier **Krzysztof Hejduk** zastępca komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej wraz ze współpracownikami, **Iwona Adamczyk-Rosinka** przewodnicząca Organizacji Międzyzakładowej NSZZ Solidarność Pracowników i Funkcjonariuszy Policji z siedzibą w Gdańsku, **Joanna Stec-Trzpił** przewodnicząca Komisji Krajowej Związku Zawodowego Pracowników Policji, **Joanna Rosińska** wiceprzewodnicząca Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ Pracowników Policji, **Danuta Hus** wiceprzewodnicząca Komisji Krajowej Związku Zawodowego Pracowników Policji, **Lucyna Jaworska-Wojtas** członek Komisji Krajowej Związku Zawodowego Pracowników Policji, starszy brygadier **Sebastian Jarych** członek Rady Krajowej Sekcji Pożarnictwa NSZZ Solidarność, **Beata Kalicka** przewodnicząca Związku Zawodowego Pracowników Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Publicznej, **Grażyna Kotowska** zastępca dyrektor generalnego Zarządu Krajowego Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pracowników Administracji Rządowej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Magda Jedynek**, **Adrian Konefał** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

#### **Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Dzień dobry, witam państwa serdecznie. Otwieram posiedzenie podkomisji. Witam serdecznie wszystkie osoby, które uczestniczą w posiedzeniu. Najpierw powitam gości, przedstawiciele Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, Państwowej Straży Pożarnej – szczególnie do drugiego punktu. Mam tutaj za słabą listę niestety proszę mi wybaczyć. Nie, mam dobrą listę, ale tylu osób to nie widzę, przynajmniej po stronie rządowej. Najpierw chciałem powitać panią dyrektor, ale nie widzę, w którym miejscu na liście panią mamy. Na sali widzę, ale na liście nie widzę. Mam tylko pana komendanta, który jest upoważniony. Jest, jest – widzę. Jakoś bardzo ładnie została pani umieszczona wśród związkowców. To właściwie może i dobrze, to taka kooperacja symboliczna.

Witam serdecznie panią dyrektor Joannę Miłkowską-Bartos, panią dyrektor Departamentu Budżetu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji. Witam serdecznie pana nadbrygadiera Krzysztofa Hajduka zastępcę komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej, który został upoważniony do reprezentowania stanowiska ministra spraw wewnętrznych i administracji podczas omawiania II punktu dzisiejszych obrad. Witam serdecznie stronę społeczną, a więc przedstawicieli związków zawodowych. Wymienię według listy, nie wiem czy to jest uporządkowane hierarchicznie, według procedencji, czy nie? Proszę wybaczyć z góry jeżeli nie, ale chciałbym zauważyć każdego z państwa. A więc: panią Iwonę Adamczyk-Rosinkę przewodniczącą Organizacji Międzyzakładowej NSZZ Solidarność Pracowników i Funkcjonariuszy Policji z siedzibą w Gdańsku, pana starszego brygadiera Grzegorza Capa zastępcę dyrektora Biura Logistyki Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej, pana nadbrygadiera komendanta Hajduka powitałem. Witam panią Danutę Hus wiceprzewodniczącą Komisji Krajowej Związków Zawodowych Pracowników Policji. Witam pana starszego brygadiera Sebastiana Jarycha, który reprezentuje Krajową Sekcję Pożarnictwa Niezależnego Samorządowego Związku Zawodowego Solidarność. Witam panią Lucynę Jaworską-Wojtas członka Komisji Krajowej Związku Zawodowego Pracowników Policji – niektóre skróty trochę już poznałem, bo tu wszystko skrótami napisane. Witam pana Romana Jaworskiego naczelnika wydziału. Czy czytać dalej, bo pana nie widzę? Nie czytam, bo nie ma pana. Witam panią Beatę Kalicką przewodniczącą ZZP. Witam panią serdecznie. Witam panią Grażynę Kotowską zastępcę dyrektora generalnego Krajowego Zarządu Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pracowników Administracji Rządowej, Podlaski Oddział Straży Granicznej. Pani jest szczególnie aktywna, jeżeli chodzi o pracowników cywilnych Straży Granicznej i zabieganie o ich interesy. To wiem, bo reprezentuje pani ten sam region, to samo województwo, co ja. Witam panią Annę Kwasiborską – nie ma pani. Witam panią Joannę Rosińską wiceprzewodniczącą Krajowej Komisji Wykonawczej Niezależnego Samorządowego Związku Zawodowego Pracowników Policji. Witam panią Joannę Stec-Trzpił przewodniczącą Komisji Krajowej Związku Zawodowego Pracowników Policji. Witam pana Grzegorza Szczepanka dyrektora generalnego Krajowego Zarządu Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pracowników Administracji Rządowej, Nadbużański, Oddział Straży Granicznej. Witam pana starszego brygadiera Rafała Zdziennickiego zastępcę dyrektora Biura Kadr Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej. Myślę, że wszystkich państwa powitałem. Witam serdecznie posłów, członków podkomisji stałej Komisji Administracji Spraw Wewnętrznych polskiego Sejmu do spraw modernizacji i rozwoju Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Ochrony Państwa.

Szanowni państwo, przepraszam za zmiany, że podkomisja nie odbyła się wczoraj, bo tak była planowana, ale z uwagi na prace Komisji Administracji Spraw Wewnętrznych, które przedłużyły się w sprawie ustawy o kradzieży tożsamości z przedwczoraj na wczoraj, dzisiaj też zresztą było kolejne posiedzenie w tej sprawie już po drugim czytaniu i nie mogliśmy pogodzić posiedzenia Komisji i podkomisji. To się nie może odbywać jednocześnie. W związku z tym nastąpiło przesunięcie, za co państwa przepraszam.

Przystępujemy do realizacji porządku obrad chyba, że członkowie podkomisji zechcą jakieś uwagi wnieść? Jeżeli nie, to przypominam tylko, że są dwa punkty przewidziane. Pierwszy, parokrotnie odkładany z różnych względów obiektywnych: „Informacja Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji na temat statusu prawnego, zatrudnienia i wynagrodzeń pracowników cywilnych w formacjach resortu spraw wewnętrznych i administracji oraz perspektywy zmian w tym zakresie.”. Można powiedzieć, że chodzi o aktualną informację. My parokrotnie już ten temat staraliśmy się omówić. Chodzi o aktualną sytuację właśnie tych pracowników w formacjach resortu spraw wewnętrznych Policji, ale także pozostałych formacji.

Drugi punkt, to jest „Informacja Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji na temat zakupu samochodów ratowniczo-gaśniczych dla jednostek OSP w 2023 r.”. Stąd obecność wysokich przedstawicieli Państwowej Straży Pożarnej.

Przystępujemy do realizacji punktu pierwszego. Na początku proszę panią dyrektor, upoważnioną przez ministra spraw wewnętrznych i administracji do przedstawienia informacji, którą wywołuje pierwszy punkt obrad. Bardzo proszę.

**Dyrektor Departamentu Budżetu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Joanna Miłkowska-Bartos:**

Dziękuję bardzo. Jeszcze raz, dzień dobry państwu. Panie przewodniczący, panie posłanki i panowie posłowie, panie i panowie przedstawiciele związków zawodowych pracowników i formacji. Odnosząc się do statusu prawnego pracowników informuję, że w resorcie spraw wewnętrznych i administracji zatrudnieni są członkowie korpusu służby cywilnej, wynagradzani na podstawie ustawy o służbie cywilnej. Są to pracownicy zatrudnieni w urzędach na stanowiskach kierowniczych, specjalistycznych oraz wspomagających, oraz osoby nieobjęte mnożnikowymi systemami wynagrodzeń, wśród których są pracownicy niebędący członkami korpusu służby cywilnej wynagradzani na podstawie ustawy o pracownikach urzędów państwowych. Są to pracownicy zatrudnieni w urzędach na stanowiskach pomocniczych oraz na stanowiskach robotniczych i obsługi, oraz pozostali pracownicy zatrudnieni w szkołach i ośrodkach szkolenia na podstawie Kodeksu pracy oraz pracownicy Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie i Szkoły Głównej Służby Pożarnej, zatrudnieni na podstawie ustawy prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

Wynagrodzenie członków korpusu służby cywilnej składa się z: wynagrodzenia zasadniczego, dodatku za wieloletnią pracę liczoną po 5 latach w wysokości 5% wynagrodzenia zasadniczego, które wzrasta corocznie o 1% aż do 20% po 20 latach pracy, z dodatku zadaniowego za wykonywanie dodatkowych zadań, dodatku funkcyjnego przysługującego na wyższych stanowiskach w służbie cywilnej a także z dodatku służby cywilnej od pierwszego stopnia w wysokości 1029,51 zł do stopnia dziewiątego w wysokości 4490,42 zł, przysługującego urzędnikowi służby cywilnej.

Oprócz wynagrodzenia miesięcznego członkowie korpusu służby cywilnej mają prawo do: nagród jubileuszowych wypłacanych do 5 lat, począwszy od 75% wynagrodzenia po 20 latach pracy do wysokości 400% po 45 latach pracy; także do dodatkowego wynagrodzenia rocznego tzw. trzynastki, w wysokości 1-miesięcznego wynagrodzenia; do nagród za szczególne osiągnięcia; także do odpraw: emerytalnej i rentowej w wysokości 3-miesięcznego wynagrodzenia. Jeżeli członek korpusu służby cywilnej przepracował co najmniej 20 lat w służbie, jednorazowa odprawa emerytalna przysługuje w wysokości 6-miesięcznego wynagrodzenia.

Z kolei wynagrodzenie pracowników niebędących członkami korpusu służby cywilnej składa się z: wynagrodzenia zasadniczego ustalanego kwotowo, w zależności od zajmowanego stanowiska i kategorii zaszeregowania; dodatku za wysługę lat, liczonego jako procent wynagrodzenia zasadniczego, począwszy po 5 latach w wysokości 5% wynagrodzenia zasadniczego i wzrasta corocznie o 1% aż do 20% po 20 latach; dodatku funkcyjnego przysługującego pracownikom zatrudnionym na stanowisku związanym z kierowaniem zespołem oraz radcy prawnemu; z premii liczonej jako procent wynagrodzenia zasadniczego; dodatku specjalnego za zwiększenie obowiązków służbowych lub powierzenie dodatkowych zadań albo ze względu na charakter pracy lub warunki wykonywania pracy.

Oprócz wynagrodzenia miesięcznego pracownik ma prawo do takich samych należności, jak członek korpusu służby cywilnej, tj. nagród uznaniowych, nagród jubileuszowych, odprawy emerytalnej i rentowej oraz dodatkowego wynagrodzenia rocznego.

Natomiast wynagrodzenie pozostałych pracowników zatrudnionych w szkołach i ośrodkach szkolenia składa się z wynagrodzenia zasadniczego, dodatku za staż pracy, które stanowią stałe składniki wynagrodzenia oraz innych dodatków do wynagrodzenia: funkcyjnego, zadaniowego za prace w godzinach ponad wymiarowych albo w nadliczbowych za pracę w warunkach szkodliwych i uciążliwych. Zakres i wysokości poszczególnych składników wynagrodzenia uregulowane są w regulaminach wynagradzania.

Oprócz wynagrodzenia miesięcznego pracownicy mają także prawo do analogicznych należności jak pracownicy urzędów tj. nagród uznaniowych, premii, nagród jubileuszowych, odprawy emerytalnej oraz dodatkowego wynagrodzenia rocznego, których zakres

i wysokość określają również regulaminy wynagradzania obowiązujące w poszczególnych jednostkach.

Teraz przedstawię informację o zatrudnieniu i przeciętnym wynagrodzeniu w poszczególnych formacjach obowiązujące w bieżącym roku. W Policji średnioroczne prognozowane zatrudnienie pracowników na 2023 r. wynosi 24 724 etaty. Z tego w Centralnym Biurze Śledczym Policji 256, w Komendzie Głównej Policji 1560, w jednostkach terenowych 723, w komendach wojewódzkich 8857, w komendach powiatowych i miejskich 12 904, w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie 390, w Centralnym Biurze Zwalczania Cyberprzestępczości 34.

Planowane przeciętne wynagrodzenie pracowników na 2023 r. wynosi 5069 zł. W rozbiu na poszczególne jednostki organizacyjne Policji planowane przeciętne wynagrodzenie wynosi: w Centralnym Biurze Śledczym Policji – 6244 zł, w Komendzie Głównej Policji – 6243 zł, w jednostkach terenowych – 4824 zł, w komendach wojewódzkich – 5177 zł, w komendach powiatowych i miejskich – 4776 zł, w Wyższej Szkole Policji – 7255 zł, w Centralnym Biurze Zwalczania Cyberprzestępczości – 5343 zł.

Teraz przedstawię informację w zakresie Państwowej Straży Pożarnej. Średnioroczne prognozowane zatrudnienie pracowników w PSP na 2023 r. wynosi 1866 etatów, a przy uwzględnieniu pracowników w Szkole Głównej Służby Pożarniczej w liczbie 148, łączna liczba wynosi 2014 etatów. Z tego w części 42 – Sprawy wewnętrzne 501 etatów, w tym w Komendzie Głównej Państwowej Straży Pożarnej i jednostkach podległych 353 etaty, w Szkole Głównej Służby Pożarniczej 148 etatów. W części 85 – Budżety wojewodów liczba etatów wynosi 1513. Z tego w komendach wojewódzkich 512, w komendach powiatowych miejskich 1001 etatów.

Planowane przeciętne miesięczne wynagrodzenie pracowników PSP na 2023 r. wynosi 5612 zł, a w rozbiu na poszczególne jednostki organizacyjne wynosi: w części 42 łącznie 6350 zł, z tego Komendzie Głównej PSP i jednostkach podległych – 5550 zł, w Szkole Głównej Służby Pożarniczej – 8257 zł. W części 85 budżety wojewodów łącznie 5363 zł, z tego w komendach wojewódzkich – 5695 zł, w komendach powiatowych miejskich – 5200 zł.

Straż Graniczna. Średnioroczne prognozowanie zatrudnienie pracowników Straży Granicznej na 2023 r. wynosi 3503 etaty, z tego w Komendzie Głównej 300 etatów, w oddziałach Straży Granicznej 2843 etaty, w ośrodkach szkolenia 360 etatów. Planowane przeciętne miesięczne wynagrodzenie pracowników Straży Granicznej na 2023 r. wynosi 5103 zł. W rozbiu na poszczególne jednostki kształtuje się: w Komendzie Głównej Straży Granicznej – 6679 zł, w oddziałach – 4990 zł, w ośrodkach Straży Granicznej – 4679 zł.

W odniesieniu do Służby Ochrony Państwa na 2023 r. prognozowanie zatrudnienie pracowników wynosi 300 etatów, natomiast przeciętne wynagrodzenie 5953 zł.

Niezależnie od powyższego, chciałam przedstawić informację odnośnie do podejmowanych przez lata przez kierownictwo resortu działań w kierunku poprawy sytuacji płacowej pracowników formacji resortu do spraw wewnętrznych, w wyniku których dokonywane były następujące podwyżki wynagrodzeń począwszy od 2016 r. W 2016 r. pracownicy otrzymali podwyżkę w wysokości 167 zł na etat. Od stycznia 2017 r. podwyżka wynosiła 271 zł.

#### **Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Przepraszam pani dyrektor, może pani powtórzyć ten początek? Bo my tutaj z panem przewodniczącym rozmawialiśmy o tym i nie zapisaliśmy sobie tego. Proszę jeszcze raz te płacowe wątki, o tych działaniach w ostatnim czasie powtórzyć.

#### **Dyrektor departamentu MSWiA Joanna Miłkowska-Bartos:**

Oczywiście. Chciałam przedstawić informację odnośnie do działań podejmowanych przez kierownictwo resortu spraw wewnętrznych, których efektem było podwyższenie wynagrodzeń pracowników, czyli poprawa sytuacji finansowej pracowników resortu.

Podwyżki w resorcie spraw wewnętrznych dokonywane były począwszy od 2016 r. W 2016 r. przeciętnie na etat podwyżka wyniosła 167 zł. Kolejna podwyżka była od stycznia 2017 r. i zapisana była w programie modernizacji. Na etat wyniosła 271 zł. Kolejna

podwyżka dokonana została od stycznia 2019 r. i wynosiła na etat 326 zł. Ponadto w 2019 r. dokonano kolejnego podwyższenia wynagrodzeń od 1 lipca, niezależnie od programu modernizacji. Dokonana była ona w wysokości 271 zł na etat. Kolejna podwyżka od stycznia 2020 r. Pracownicy otrzymali podwyżkę w wysokości 6%, co przełożyło się przeciętnie na etat kwotą 228 zł. Od stycznia 2022 r. pracownicy otrzymali kolejną podwyżkę z programu modernizacji. Przeciętnie miesięcznie na etat wyniosła ona 356 zł, oraz w wyniku waloryzacji funduszu wynagrodzeń o 4,4% w wysokości 165 zł. To była dodatkowa kwota 165 zł. Kolejna podwyżka od stycznia 2023 r., czyli w roku bieżącym, w wyniku waloryzacji funduszu wynagrodzeń o wskaźnik 7,5% wyniosła przeciętnie na etat 372 zł.

Tak więc, w wyniku powyższych działań, w latach 2016–2013 wynagrodzenia pracowników Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej oraz Służby Ochrony Państwa wzrosły przeciętnie miesięcznie na etat o 2156 zł.

Ponadto chciałam zaznaczyć, że w bieżącym roku odbyły się już trzy spotkania kierownictwa resortu z przedstawicielami związków zawodowych pracowników formacji. W czasie tych spotkań pan minister był otwarty na dyskusje ze strony związkowej. Ta dyskusja między innymi wypracowała dodatkowe działanie polegające na tym, że pan minister podjął decyzję, aby fundusz wynagrodzeń pracowników formacji zwiększony został dodatkowo o 20 mln zł. Kwota ta ma rekompensować częściowo oczywiście skutek wzrostu minimalnego wynagrodzenia pracowników. Wzrost został przeprowadzony od 1 stycznia do kwoty 3490 zł, a także planowanego wzrostu minimalnego wynagrodzenia od 1 lipca do kwoty 3600 zł.

Dziękuję państwu za uwagę. To wszystko z mojej strony.

#### **Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Bardzo dziękuję pani dyrektor za tę informację. Teraz prosiłbym stronę społeczną, czyli przedstawicieli związków zawodowych o przedstawienie swojego punktu widzenia, odniesienie się do sytuacji, jaka jest aktualnie, jeśli chodzi o wynagrodzenie pracowników cywilnych służb mundurowych podległych i nadzorowanych przez ministra spraw wewnętrznych i administracji. Proszę także o ewentualne postulaty, bo wiadomo, że postulaty związki mają. Taka jest rola związków zawodowych, żeby mieć postulaty do strony zawodowej, czyli kierownictwa resortu, do szefów służb. Prosiłbym tylko, żebyście państwo, po pierwsze, mówili w taki sposób, żebyśmy my mogli wszystko zapisać, czyli bardzo konkretne dane abyśmy zapisali te dane tak, jak pani dyrektor przestała. Proszę ocenić ten punkt, w jakim jesteśmy, tę sytuację obecną. Co do postulatów to oczywiście proszę, żeby one były realistyczne. Pani przewodnicząca, proszę bardzo.

#### **Przewodnicząca Komisji Krajowej Związku Zawodowego Pracowników Policji Joanna Stec-Trzpil:**

Szanowni państwo, szanowny panie przewodniczący, szanowna Komisjo i wszyscy państwo zebrani tutaj. Nazywam się Joanna Stec-Trzpil. Reprezentuję Związek Zawodowy Pracowników Policji, ale tak naprawdę wszystkich pracowników Policji, którzy są zatrudnieni w polskiej Policji.

Pomimo nielicznej frekwencji na tej podkomisji, wiem, że na tej sali są sami fachowcy, sami specjaliści wysokiej klasy i mam pytanie do państwa, kto z was chciałby pracować w Policji, jako wysokiej klasy specjalista, za minimalną płacę określoną w państwie polskim na rok bieżący? Kto z państwa zgadza się z tym, że niezależnie od stanowiska czy to jest stanowisko specjalistyczne, koordynujące, wspomagające czy robotnicze, wszyscy zarabiamy tyle samo. Bo 98%, prawie 99% pracowników Policji w komendach wojewódzkich i powiatowych, czyli w każdym miejscu w naszym kraju, w każdej jednej miejscowości, w mieście w naszym kraju, nie uzyskuje przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia brutto, które jest określone dla korpusu służby cywilnej w tym roku na kwotę 8083 zł. A jak wynika z analizy, która tutaj została zreferowana przez panią dyrektor Departamentu Budżetu MSWiA, w komendach powiatowych, miejskich wynosi ona średnio 4800 zł. Czyli to jest połowa tej wielkości, którą przeciętnie średnio otrzymuje członek korpusu służby cywilnej za pracę w państwie polskim. Ponad 95% naszych pracowników

nie osiąga również nawet wynagrodzenia przeciętnego średniego, które jest określone w gospodarce narodowej na kwotę 6400 zł.

Tak naprawdę, można wymieniać procenty, które oscylują już praktycznie przy wartości 100%. Mówimy o wartości 99%, 98%, 97%, 96% całej załogi polskiej Policji nie jest w stanie osiągnąć tego, co ma urzędnik w innym urzędzie w państwie polskim. Pytanie do państwa. Czy to jest w porządku, że przy użyciu tych samych narzędzi zwartościowane stanowisko w Policji i w innym urzędzie, np. w Krajowej Administracji Skarbowej, czyli realizujące zadania na tym samym poziomie, rozpiętość wynagrodzeń na tych samych stanowiskach jest w przypadku stanowisk wspomagających o 1600 zł mniej na szkodę pracowników Policji, czy w przypadku stanowisk specjalistycznych jest to kwota o 3400 zł? Czy to jest w porządku, że stanowiska jednakowo realizujące zadania, tylko w różnych urzędach mogą mieć tak olbrzymie dysproporcje płacowe? Czy wszystkie kwoty, które wymieniła pani dyrektor, które zostały w ostatnich ośmiu latach dodane do wynagrodzeń pracowników Policji zwiększające całe te wynagrodzenia o łączną wartość 2156 zł w jakikolwiek sposób przyczyniły się do tego, że nie mamy dzisiaj takiej sytuacji, że pan minister dodaje całej grupie zawodowej podległej resortowi spraw wewnętrznych 20 mln zł, w tym 16 mln zł dla pracowników Policji na rekompensatę tego, co wydaliśmy już z własnych budżetów na wzrost płacy minimalnej od 1 stycznia 2023 r. i co jeszcze będzie potrzebne nam na wzrost płacy minimalnej od 1 lipca br.?

To nie są pieniądze na jakąkolwiek regulację, która w jakikolwiek sposób rozwiąże problem. Problem, że w przyszłym roku te wartości, o których ja mówię, nie będą oscylować w 90%, tylko będą obejmowały 100% załogi polskiej Policji i wszystkich nas obejmie rosnąca płaca minimalna, która jest bardzo dobrym posunięciem rządu, że rośnie, że wzrastają pensje minimalne. Ale chyba rząd również powinien pochylić się nad problemem, że jego urzędnicy, jego personel, który odpowiada za sprawność funkcjonowania Policji, a co z tym idzie sprawność funkcjonowania państwa polskiego, nie może gonić tej płacy minimalnej. My mamy pełne prawo, jako pracownicy, domagać się pieniędzy, które pozwolą nam, żeby – o co pytałam się państwa – wysokiej klasy specjalista odpowiedzialny dyscyplinarnie karnie za realizację swoich zadań, nie zarabiał tyle samo co personel robotniczy i obsługi. To nie jest normalne i nikt z państwa nie potwierdzi, że mamy siedzieć cicho jako strona społeczna i mamy nie apelować o to, żeby w końcu znalazł się czas dla nas.

Rozumiem priorytety, rozumiem sytuację, która jest dynamiczna i związana z rzeczami, i sytuacjami, których nie jesteśmy w stanie przewidzieć, np. wojną, COVID. Tylko, przy tych zadaniach, my realizujemy również swoje obowiązki, nie chodzimy na zwolnienia lekarskie. Reprezentujemy ludzi oddanych instytucji pomimo tak uwłaczających wynagrodzeń. Realizujemy swoje zadania w taki sposób, że ocena społeczna polskiej Policji cały czas jest bardzo wysoka i wszyscy w tym państwie czują się bezpieczni.

Tak jak pan minister na naszym spotkaniu wielkanocnym mówił, że Policja stanowi kręgosłup wszystkich służb resortu, które on nadzoruje, to ja chciałam powiedzieć, że w tym kręgosłupie „kręgosłupem kręgosłupa”, czyli kręgosłupem Policji, są pracownicy niewidoczni, którzy realizują zadania. Jeżeli policjant wystawia mandat i ten mandat ma być wprowadzony w system przez pracownika Policji, jeżeli policjant jedzie na granicę realizować swoje zadania, to pracownik zabezpiecza mu sprawę dojazdu, transportu, środków przymusu, mieszkania ewentualnie wyżywienia, które musi mieć zagwarantowane ten policjant. Potem Policja zbiera gratulacje, że dobrze zrealizowała swoje zadania.

My chcemy pomagać realizować policjantom te zadania. Uważamy, że jesteśmy potrzebni, że nasza praca jest istotna i my świetnie rozumiemy potrzebę tej pracy. Dlatego pracujemy, dlatego nie protestujemy w taki sposób, że odchodzimy od swoich biur, że w jakikolwiek sposób dezorganizujemy funkcjonowanie naszych urzędów. My protestujemy mówiąc o problemie i chcemy trafić do serc, rozumów i empatii wszystkich osób, które są odpowiedzialne za to, że my urzędnicy rządowi chcemy zarabiać w taki sposób, jak to ma miejsce w innych urzędach. Nie domagamy się jałmużny, socjału. Nie domagamy się czegoś, co nam się nie należy. Wykonujemy rzetelnie swoje obowiązki i chcemy za te obowiązki dostawać adekwatne wynagrodzenie. Nie takie, które powoduje, że wszy-



scy zarabiamy tyle samo. Co roku spotykamy się między innymi na salach sejmowych w tym budynku i w innych rozmawiając o tym, że chcemy zwrotu pieniędzy za wzrost płacy minimalnej, bo musieliśmy wygospodarować te środki z absencji i z naszych wakacji sami. Prosimy państwa o pomoc w tym zakresie. Wiem, że państwo rozumiecie, że ta sytuacja przerosła już wszelkie granice...brakuje mi słowa. Chciałam powiedzieć, że musi być jakaś reakcja rządu, musi być reakcja wszystkich osób odpowiedzialnych za to, żeby państwo nasze sprawnie funkcjonowało, żeby tę sytuację zatrzymać. Żeby pracownik Policji, który jest lojalny, który pracuje rzetelnie w swoich jednostkach w każdym miejscu w kraju, którego ocena pracy jest niewidoczna, ale ma wymierny wpływ na funkcjonowanie Policji, żeby w końcu znalazły się pieniądze nie za rok, dwa, 5 lat czy 8 tylko w tym momencie. Żeby nasze rodziny wiedziały, że pracujemy, jeżdżąc do pracy i ponosząc koszty życia, nie za etos tylko za wynagrodzenie.

Dlatego apeluję o stworzenie dokumentu, dezyderatu, żebyśmy wrócili jednak do tematu, o którym rozmawialiśmy półtora roku temu, nawet na tej sali, i stworzenie dokumentu, który zaproponuje rozwiązania, które również muszą obejmować długoterminnie i systemowe rozwiązania wielofalowe, ale w tym momencie, żeby również objęły możliwość podniesienia w tym roku wynagrodzeń pracowników Policji. Na źródło finansowania wskazujemy ewentualnie ustawę budżetową lub ustawę modernizacyjną Policji na lata 2022–2025, bo jedyne pieniądze, które zostały nam zagwarantowane w czasie tych czterech lat funkcjonowania tej ustawy modernizacyjnej, to 372 zł. Przepraszam – 165 zł, tak? Przepraszam, ale tu emocje są niestety bardzo widoczne, bo to nie chodzi o płkanie, o wskazanie...

**Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Z ustawy modernizacyjnej, pani przewodnicząca, tego co powiedziała pani dyrektor wynika, że 356 zł, bo reszta to rewaloryzacja.

**Przewodnicząca KK ZZ PP Joanna Stec-Trzpił:**

Pomyliłam się, przepraszam. 356 zł a reszta to 4,4% waloryzacji.

**Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Waloryzacja 4,4% oraz 7,8%.

**Przewodnicząca KK ZZ PP Joanna Stec-Trzpił:**

Czyli łącznie, co dostaliśmy w ubiegłym roku, to 11%, bo tyle mniej więcej podawał pan minister na jednym z posiedzeń komisji sejmowych w tamtym roku. 11% to jest łączna wartość kwotowa. Ponad 500 zł czyli tyle, ile inne urzędy dostawały z wysokości wzrostu samej waloryzacji 4,4%. Tyle ile KAS między innymi dostał pomimo tego, że nie miał żadnej dodatkowej modernizacji.

Zatem bardzo proszę o uwzględnienie, że dotychczasowa pomoc i wzrosty wynagrodzeń pracowników i tak w dalszym ciągu nie rozwiązywały problemów tych, o których mówię, tylko jedynie zmniejszały grupę ludzi, których w roku następnym musiała objąć waloryzacja i wzrost wynagrodzenia do wysokości płacy minimalnej. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Dziękuję, pani przewodnicząca. Zaraz poproszę kolejne osoby o zabranie głosu. Może tylko dla pewnej informacji powiem, że ten wątek powraca co chwila w naszych rozmowach. Między innymi na jednym z ostatnich posiedzeń Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych w dyskusji także był podniesiony. Tam pojawił się taki wątek historyczny związany z tym, co było robione wcześniej. Bardzo dziękuję pani dyrektor, że pokazała te działania od 2016 r. One oczywiście nadały skutek, bo 2156 zł to jednak jest jakiś skutek i to wcale nie taki mały. Tylko, że oczywiście otoczenie finansowe, inne wzrosty cen spowodowały, że to jest mniej niż byłoby, gdyby nie ten kontekst. Musiałem zareagować w odpowiedzi na wypowiedź pana posła Wilczyńskiego i to dosyć twardo, bo on powiedział, że właśnie nie robiliśmy nic. Jednak w ciągu tych lat, kiedy jest Prawo i Sprawiedliwość przy władzy, robiliśmy sporo, a wcześniej przez 8 lat właśnie tego nie robiono. Musiałem to sprostować, bo rzeczywiście wtedy nie było tych podwyżek. One były zamrożone. Gdyby nawet były tylko takie działania, jakie my podejmowaliśmy mimo tego kontekstu finansowego zewnętrznego (wzrost cen, inflacja itd.), gdyby oni to samo

robili przez 8 lat, to mielibyśmy 4200 zł czy trochę więcej. Byłoby 2-krotnie więcej, gdyby oni przez 8 lat zrobili to, co my zrobiliśmy przez niecałe 8 lat. To trzeba też widzieć.

Myślę, że panie i państwo to widzicie, ale dla porządku trzeba to powiedzieć. Jak ktoś zarzuca, że my, czyli rząd Prawa i Sprawiedliwości, czy większość parlamentarna nie robimy nic czy nie zrobiliśmy nic, to jest krzywdzące. Wy tego oczywiście nie mówicie, mówią to posłowie opozycji.

Za chwilę panie pośle. Musiałem zareagować na ten wątek w sensie wyjaśnienia. Natomiast oczywiście to nie oznacza, że jesteśmy zadowoleni z tego co jest, bo ten opis jeszcze będziemy weryfikować, pewne dane za chwilę, bo ja też chciałem parę pytań zadać, ale to za moment. Ta sytuacja, która jest dzisiaj, wymaga od nas kolejnych intensywnych działań. Nie ma wątpliwości co do, tylko żeby sprawiedliwie ocenić to, co było dotąd.

Proszę o inne wypowiedzi. Proszę bardzo, z lewej strony pastylką proszę potraktować. Widzę, że mikrofon nie działa. Zaraz pani pomoże.

### **Przewodnicząca Zarządu Krajowego Związku Zawodowego Pracowników Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Publicznej Beata Kalicka:**

Beata Kalicka, przewodnicząca zarządu krajowego ds. pracowników Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Publicznej. Bardzo krótko chciałam zabrać głos, bo już nie będę powielać tego głosu w sprawie pracowników Straży Granicznej, gdyż cała ta trudna sytuacja w zakresie wynagrodzenia dotyczy też formacji Straży Granicznej.

Warto tu powiedzieć, że na 13 jednostek organizacyjnych Straży Granicznej zestawienie dotyczące zatrudnienia pracowników, według stanu na dzień 31 marca 2023 r., to: liczba pracowników 3341, wynagrodzenie w przeliczeniu na pełen etat to 3257,90 zł. Z tego w styczniu 1625 pracowników osiągało minimalne wynagrodzenie. Po regulacjach płacowych od 1 lipca będzie to liczba 1943 pracowników.

Chciałam tu podkreślić, że pracownicy Straży Granicznej odgrywają bardzo istotną rolę i są istotnym ogniwem w funkcjonowaniu całej tej formacji. W związku z tym, jako ciało społeczne, będziemy podejmować różnego rodzaju działania i lobbing w tym zakresie, żeby też dostrzec katastrofalną sytuację finansową pracowników Straży Granicznej. Faktem jest, że w rozdziale i w perspektywie oceny najgorzej usytuowaną formacją jest teraz Policja, ale też warto pamiętać o pracownikach Straży Granicznej. Im też trzeba poprawić sytuację finansową i będziemy wspierać, w ramach posiadanych możliwości i kompetencji, wszelkiego rodzaju działania wszystkich związków zawodowych działających w resorcie. Dziękuję.

### **Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Dziękuję bardzo. Pani poseł prosi o głos bo musi chyba wyjść, tak?

### **Posel Magdalena Sroka (Porozumienie):**

Tak, mam w Sejmie wystąpienie.

### **Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Rozumiem, już przekazuję głos. Chciałem wysłuchać głosów wszystkich państwa przedstawicieli związków zawodowych, ale skoro pani poseł ma swoje ograniczenia, to bardzo proszę.

### **Posel Magdalena Sroka (Porozumienie):**

Panie przewodniczący, szanowni państwo. Nie wszyscy z państwa wiedzą, ale przez 15 lat byłam funkcjonariuszem Policji. Doskonale zdaję sobie sprawę, jak trudną i ciężką pracę wykonujecie, często niewidoczną. Jak bez pracowników cywilnych, nie tylko Policji, ale także Straży Granicznej, Służby Więziennej, każdej innej służby, gdzie to zaplecze jest potrzebne, jak trudno by było, a wręcz niemożliwe by było, wykonywanie swoich zadań przez funkcjonariuszy. Dlatego też oczywiście przychyliam się do pana przewodniczącego, który mówi o tym, że przez te wszystkie lata od 2016 r. pracownicy cywilni otrzymali średnio 2156 zł podwyżki. Tutaj mówię o pracownikach cywilnych Policji. A wiecie państwo, ile wzrosła płaca minimalna? Płaca minimalna wzrosła o 1750 zł przez ten czas. To znaczy, że pracownicy cywilni największej służby w Polsce, w tym przypadku Policji, to są pracownicy, którzy otrzymali wyrównanie do pensji minimalnej. To powoduje całkowite spłaszczenie przy tym, jaką funkcję pełnią państwo, wykonując swoje zadania.

Mówię tutaj o specjalistycznej wiedzy. Mówię tutaj o umiejętnościach i przygotowaniu często długiej edukacji, doświadczeniu. W dalszym ciągu zarabiacie państwo najmniej ze wszystkich służb cywilnych, które wspierają służby mundurowe.

Chciałabym się spytać, mimo wszystko, pani dyrektor departamentu finansów ministerstwa, czy nie nadeszła pora, żeby rzeczywiście potraktować postulaty, z którymi wychodzą związki zawodowe wszystkich formacji cywilnych służb mundurowych, na poważnie? Rozumiem, że robimy dużo, bo musimy wyrównywać wynagrodzenie minimalne, ale to nie mówmy, że podnosimy standard i warunki pracy pracowników cywilnych służb mundurowych, ponieważ tego nie robimy. My wyrównujemy jedynie pensje minimalną, co powoduje spłaszczenie wynagrodzeń.

Mam przed sobą postulaty, które są kierowane do ministerstwa. Poza tymi postulatami dotyczącymi finansowania również od lat rozmawiamy o tym, żeby pracowników cywilnych wciągnąć w ustawę o Policji. Spowodować, aby ich prawa były na poziomie funkcjonariuszy w różnych innych aspektach. Tutaj też znowu pozostajemy na poziomie ciągłej dyskusji. Czy ministerstwo traktuje poważnie te postulaty, z którymi zgłaszają się do państwa przedstawiciele związków zawodowych? Czy ta praca nad projektem ustawy włączających pracowników cywilnych w ustawę o Policji i innych służb, trwa i czy moglibyśmy w końcu zapoznać się z jej wynikami? Dziękuję uprzejmie.

#### **Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Dziękuję. Może jeszcze oddam głos stronie związkowej, bo też chciałabym panią dyrektor zapytać o parę rzeczy, żeby nam łatwiej było rozmawiać. Pewne kwestie wymagają zwerifikowania, ale proszę dokończmy wypowiedzi państwa.

#### **Wiceprzewodnicząca Krajowej Komisji Wykonawczej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Pracowników Policji Joanna Rosińska:**

Witam państwa serdecznie. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pani dyrektor, zaproszeni goście. Nazywam się Joanna Rosińska. Reprezentuję Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Pracowników Policji.

Na wstępie chciałam zacząć od podziękowań. Żałuję, że nie ma pana ministra, ponieważ chciałam podziękować za dialog, który właśnie został reaktywowany, i cykl spotkań. Proszę panią dyrektor, aby przekazała pani podziękowania panu ministrowi.

Nie będę tutaj przytaczać po raz kolejny statystyk, ponieważ padały na tej sali już nie raz. Nietrudno zapomnieć, że zawsze pracownicy Policji, których reprezentuję, zamykają – że tak powiem – tabelę. Zarabiamy najmniej w grupie służb, ale także i w całej strefie budżetowej. Nie będę też mówić, jaką rolę pełnią pracownicy Policji, ponieważ nawet podstawowa dana, jak nasza ilość – bo stanowimy największą grupę – oddaje, że pełniemy bardzo ważne zadania w formacji, aby ona prawidłowo funkcjonowała.

Chciałam zadać to pytanie panu ministrowi, ale z racji tego, że go nie ma, zwrócę się do pani dyrektor. Na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych pan minister wspominał, że budżet Policji jest niedoszacowany. Dlatego też zaaprobował przesunięcie 500 mln zł do budżetu Policji na bieżące wydatki, które były między innymi skutkiem niedoszacowania.

Na poniedziałkowym spotkaniu otrzymaliśmy informację, że dostaniemy 20 mln zł. Było powiedziane, tak jak tutaj też padło, że są to środki, które mają tylko częściowo pokryć naszą katastrofalną sytuację oraz skutki wprowadzenia nowej stawki minimalnego wynagrodzenia.

Mam pytanie do pani dyrektor, ponieważ ministerstwo zna naszą trudną sytuację, niedoszacowany budżet. Czy ministerstwo planuje, bądź może już podjęło kroki, aby budżet 2024 r. uwzględnił przede wszystkim najważniejszy kapitał, jeżeli chodzi o formacje, czyli kapitał ludzki. Czy będzie zwiększony fundusz wynagrodzeń, ale nie tylko o wyrównanie do najniższej, ale też to, co pozwoliłoby na całkowite albo w dużym stopniu zwiększenie tej siatki płac i umożliwienie gradacji stanowisk? Też mam takie zapewnienie i gdyby pani dyrektor mogła przekazać panu ministrowi – bo nie raz wspominał, że trudno mu znaleźć środki i przekonać osoby decyzyjne – że ja i wszystkie koleżanki, jak tutaj siedzimy, udzielimy wsparcia. Jeżeli będzie potrzebował i będzie chciał się spo-

tkać, to jak najbardziej my jesteśmy otwarci. Tak że proszę o informację, czy faktycznie ministerstwo planuje jakieś ruchy na 2024 r. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Dziękuję. Pani dyrektor później odpowie. Niech pani notuje te pytania, będzie ich więcej. Ja też swoje dołożę. Na razie jeszcze proszę panie o wypowiedzi. Pani przewodnicząca chyba, tak?

**Wiceprzewodnicząca Komisji Krajowej Związków Zawodowych Pracowników Policji Danuta Hus:**

Witam serdecznie. Danuta Hus, wiceprzewodnicząca Związku Zawodowego Pracowników Policji. Witam pana przewodniczącego Komisji, obecnych tutaj zaproszonych gości, posłów. Sięgnęłam trochę do historii i tylko chciałam przypomnieć, że poprzednia modernizacja ogólnie dała nam łącznie z tą drugą turą, wywalczoną dzięki porozumieniu z panem ministrem, 868 zł, a obecna modernizacja 356 zł, bo gdyby nie waloryzacja, która wynosiła 165 zł, to mielibyśmy gołe 356 zł na 4 lata. Dochodzi oczywiście ta waloryzacja, która praktycznie stawia nas w sytuacji, że pozostajemy w tyle i cały czas jesteśmy na końcu. Moim zdaniem, praca w resorcie bezpieczeństwa publicznego w obecnych czasach, czasach zagrożenia wojną, powinna być jednak bardziej zauważona i bardziej dofinansowana. Powinna być ta inwestycja w człowieka. To powinien być priorytet. Analizowałam sobie nawet te zestawienia szefa służby cywilnej, że np. powiatowe inspektoraty weterynarii zarabiają średnio o 3659 zł więcej od pracownika Policji. Dla mnie to są oczywiście ważne resorty, ale moim zdaniem bezpieczeństwo publiczne jest najważniejsze. My już 2 lata temu wyliczyliśmy taką minimalną kwotę, która by spowodowała, że odbilibyśmy się od tego dna. To była kwota 2,5 tys. zł. Niestety nikt nas nie słucha, tzn. może nas i słuchają ale nikt nic nie robi w tym kierunku, żeby to zmienić. Dlatego znowu się tu spotykamy, a gdyby nas wtedy posłuchano – były wtedy wskazywane źródła, z jakich można było sfinansować te podwyżki – i zadziałano, to byśmy się tu ponownie nie spotykali.

Moim zdaniem to jest marnowanie czasu i państwa i naszego. My moglibyśmy skierować tę naszą energię w inną stronę: w poprawę warunków socjalnych, bytowych, a nie koniecznie cały czas prosić o taką jałmużnę, o takie kapanie tymi pieniędzmi i łatanie dziur. Dziękuję ślicznie.

**Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Bardzo dziękuję, proszę bardzo.

**Przewodnicząca Organizacji Międzyzakładowej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Solidarność Pracowników i Funkcjonariuszy Policji w Gdańsku Iwona Adamczyk-Rosinka:**

Dzień dobry. Panie przewodniczący, szanowni państwo. Iwona Adamczyk-Rosinka, Solidarność Pracowników i Funkcjonariuszy Policji z siedzibą w Gdańsku. Szanowni państwo, pani dyrektor. Przepraszam, że może tak powiem kolokwialnie, ale miałam takie wrażenie „kopiuj i wklej” i dodany 2023 r. Bez tych kwot tak naprawdę... tej kwoty 2156 zł przy przyjęciu, że mniej więcej średnio mamy 4800 zł, to by wyszło, że mamy 2650 zł dla pracownika Policji. To rzecz jest w ogóle niemożliwa. To nie jest łaska, że my te kwoty otrzymaliśmy. To jest tak naprawdę to, co powiedziała pani poseł, wyrównanie do najniższego wynagrodzenia.

Szanowni państwo, to gigantyczne splaszczanie wynagrodzeń pracowników Policji, a zapewne też innych formacji jak między innymi Straży Granicznej, powoduje anomalie przy przyjęciach do pracy. Komendanci, nasi pracodawcy ratując się, żeby kogokolwiek zatrudnić w tej formacji na poszczególne etaty, dają jakieś wynagrodzenia – my to nazywamy „wyjęte z kapelusza” – żeby kogokolwiek zatrudnić. Dochodzimy do takich sytuacji, że pracownik nowoprzyjęty z 3-miesięcznym doświadczeniem otrzymuje wynagrodzenie znacznie wyższe albo pracownika, który odchodzi na emeryturę.

O czym my mówimy? Czy mamy przekonywać ludzi przekonanych już do tego, że my zarabiamy mało? My tak naprawdę dzisiaj przyjechaliliśmy usłyszeć program, żeby ratować Policję. Co będzie z nami pracownikami wszystkich formacji? Jeszcze

na poparcie tego, jak mówię o chaosie, jeśli chodzi o nabór, to np. zatrudniamy w kasie pracownika i oferujemy mu ponad 5 tys. zł wynagrodzenia zasadniczego na stanowisku referenta, a na stanowisko specjalisty albo starszego specjalisty z jednej z KWP do laboratorium kryminalistycznego oferujemy wynagrodzenie 3800 zł, kierownika kancelarii tajnej w KWP, w KMP 3800 zł, 3900 zł do 4000 zł. Ja już naprawdę nie chcę państwa przekonywać, że sytuacja jest tragiczna.

Mnie tylko poproszono o jedno i taki postulat jest i my go tutaj, jak wszystkie jesteśmy i wszyscy jesteśmy, podtrzymujemy, żeby funkcjonowała Policja, na etat dla pracownika musi się znaleźć 2 tys. zł. To jest takie minimum.

Mam jeszcze jeden postulat. Żeby to strona służbowa informowała pracowników o takiej sytuacji i strona rządowa, a nie tylko związki. Bo to nam się obrywa za to, w jakiej sytuacji są pracownicy Policji. A tak naprawdę od tego jest rząd i od tego jest strona służbowa. Dziękuję państwu bardzo.

### **Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Dziękuję bardzo. Na pytanie retoryczne, czy trzeba nas ciągle przekonywać, jeśli my mamy być odbiorcą tego pytania retorycznego, że pracownicy cywilni Policji i innych służb mundurowych zarabiają za mało, to nie trzeba przekonywać nas, bo my to wiemy. Na drugie pytanie, które można by zadać, bo ono tutaj padało w stwierdzeniach a nie w pytaniach, czy trzeba nas przekonywać, że pracownicy cywilni Policji i innych służb mundurowych spełniają bardzo ważną rolę w funkcjonowaniu tych służb – też nas nie trzeba przekonywać. Dobrze, że o tym państwo mówicie, bo może nigdy dość o tym mówić, ale my to doskonale wiemy i nie ma co do tego najmniejszych wątpliwości. Dlatego też spotykamy się, żeby szukać rozwiązań. Nie tylko, żeby porozmawiać. Ważne, żeby wymienić dane, zweryfikować je, oczekiwania i możliwości zestawić ze sobą, ale także, żeby poszukiwać rozwiązań. Dlatego też skupiamy się przede wszystkim na liczbach i możliwościach. Zaraz do tego wrócimy, ale jeszcze głos zabierze pani przewodnicząca. Proszę bardzo.

### **Członek Krajowej Komisji Związku Zawodowego Pracowników Policji Lucyna Jaworska-Wojtas:**

Szanowni państwo, Lucyna Jaworska-Wojtas. Jestem członkiem Krajowej Komisji Związku Zawodowego Pracowników Policji, ale również przewodniczącą dużego garnizonu wielkopolskiego, w którym mam największą organizację związkową w kraju. Tak naprawdę my przewodniczący zarządów wojewódzkich musimy tych ludzi powstrzymać od tego, żeby nie protestowali mocniej. Musimy uspokajać nastroje i musimy tłumaczyć, dlaczego tak się dzieje. Mam taką prośbę od ludzi, z którymi rozmawiam, ponieważ podpisaliśmy porozumienie i to porozumienie zaczęło już skutkować pewnymi bardzo dobrymi rozwiązaniami, np. to rozporządzenie załatwiło już sprawę laboratoriów kryminalistycznych. Prawdopodobnie byśmy szli w tym kierunku, żeby to dalej było rozwiązywane, tylko że niestety sytuacje polityczne się zmieniają itd. i to spowodowało, że ten dialog został zerwany. Dla nas, dla pracowników Policji tego dialogu przez jakiś czas nie było, my go nie widzieliśmy. Ten dialog został zerwany – musimy to powiedzieć oficjalnie. My chcemy dialogu, chcemy się spotykać, rozmawiać i chcemy przedstawiać nasze problemy, bo tylko w ten sposób, poprzez dialog społeczny możemy wykazać, jakie potrzeby naprawę są na dole. Wtedy możemy rozwiązywać te sytuacje, opanowywać te sytuacje.

Tak jak mówimy, wśród pracowników Policji jest wielkie, jak wszystkie dziewczyny tu powiedziały... ja nie będę się powielala z tymi kwotami, to jest wszystko policzalne, są zrobione analizy i dziewczyny to zrobiły bardzo rzetelnie i przekazały panu ministrowi. To jest naprawdę święta prawda. Chodzi o to, żeby z nami rozmawiano, żebyśmy mogli rozwiązywać te problemy i żeby one były rozwiązane już raz na zawsze a potem tylko modyfikowane. Zbudujmy ten fundament a potem dokładajmy te cegielki, ale niech będzie dla pracowników Policji służb mundurowych zbudowany fundament. Fundament, który pozwoli nam iść dalej. My na razie, jak to się mówi, „pudrujemy” tylko to ciało i nie pozwalamy rozwiązać systemowo tego, co nas tak naprawdę od lat boli.

Mieliśmy tę ustawę modernizacyjną, panie ministrze, na konkurencyjność płac, na człowieka nastawioną. Co się stało? Niestety, to nie wyszło. To są inwestycje i to niestety nie jest żadna konkurencyjność płac. My w imieniu pracowników Policji – bo oni naprawdę przekazują związkom zawodowym swoje bóleczki – chcemy, żeby oni się poczuli wreszcie urzędnikami i pracownikami urzędu. Żeby wreszcie mogli wśród innych pracowników urzędu powiedzieć: tak, pracujemy w Policji i jesteśmy z tego dumni.

My pracujemy w Policji, jak pani Joanna powiedziała, bo jesteśmy odpowiedzialni, jesteśmy lojalni, ale chcemy jeszcze być dumni z tego, że pracujemy w tej Policji. Mamy rodziny, mamy różne zobowiązania i też chcemy funkcjonować jak normalni ludzie. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Dziękuję. Pani przewodnicząca, tak ostatecznie to my niczego nie jesteśmy w stanie rozwiązać, bo to można zrobić, ale w zupełnie innym wymiarze, nie naszym tutaj bieżącym na ziemi, można takie rzeczy robić. Ale oczywiście trzeba znaleźć jakiś kręgosłup, jakąś podstawę. Rozumiem, że pani myśli o statusie?

**Członek KK ZZ PP Lucyna Jaworska-Wojtas:**

Tak.

**Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Ustawowo zagwarantowanym statusie pracowników. Tutaj, żeby tego wątku za mocno nie rozszerzać, bo się skupiliśmy na płacach, na wynagrodzeniach. A tu mamy dwa wątki. Mamy właśnie status – no tak, tylko że my nie napiszemy ustawy w tym momencie. Proszę posłuchać, co chcę powiedzieć. Na pewno warto taką propozycję wypracować, tylko dobrze by było, ja bym tego życzył państwu i sobie i nam wszystkim, żebyście potrafili razem ministerstwo, kierownictwo służb i związki zawodowe wypracować założenia takiej ustawy. Ustawę może napisać rząd, może to też być ustawa poselska. Inicjatywa ustawodawcza ma kilka podmiotów. Chodzi o to, żeby było to uzgodnione pomiędzy stronami głównymi, a stronami są właśnie: ministerstwo, kierownictwo resortu, komendanci służb i związki zawodowe, które reprezentują pracowników. Gdyby założenia były uzgodnione, to wtedy mielibyśmy dużo łatwiej. Dlatego potrzebny jest ten dialog. Ja też o niego apeluję i też proszę obie strony tego dialogu, żeby był intensywnie kontynuowany.

Na pewno, o ile nie ma możliwości rozwiązania raz na zawsze wszystkiego, powtórzę, to na pewno też nie jest prawdą, że nie można znaleźć takich rozwiązań, które może nie będą doskonałe w 100% ale będą załatwiały przynajmniej jakąś istotną część nabrzmiałych problemów. Tego trzeba szukać, jeżeli chodzi o rozwiązania prawne, ustawowe dotyczące statusu.

**Członek KK ZZ PP Lucyna Jaworska-Wojtas:**

Panie ministrze, właśnie o to nam chodzi, żebyśmy nie błagali o dialog. Co by się stało, jakby pan minister nas zapraszał co miesiąc na rozmowę?

**Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Nie wiem, czy to jest potrzebne i co by się stało

**Członek KK ZZ PP Lucyna Jaworska-Wojtas:**

Ale do momentu rozwiązania sytuacji...

**Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Nic by się nie stało na pewno, gdyby tak było, jeśli jest taka potrzeba. Tu nie chodzi o częstotliwość. Tu chodzi o to, żeby w ogóle wypracować, mieć taką wspólną intencję intensywnej pracy, aby wypracować jak najszybciej te rozwiązania, bo rzeczywiście czas, który upływa powoduje narastanie problemów. To jest jedna sprawa statusu. My tutaj nie jesteśmy w stanie na tym się skupić, bo nie temu jest poświęcona ta podkomisja, ale problem jest ważny oczywiście.

Natomiast wracając do sprawy płac, wynagrodzeń, wysokości, tych wszystkich porównań, chciałby zapytać panią dyrektor, zanim przejdziemy do dalszej dyskusji. Otrzymałem pewne informacje od związków zawodowych i chciałbym je dzisiaj zweryfikować, bo to są dane wcześniejsze, ale nie tak bardzo wczesne, nie tak bardzo odległe. Czy jest

rzeczywiście tak, że 38% członków służby cywilnej w Policji posiadało, bo to są dane na koniec ubiegłego roku, wynagrodzenie zasadnicze poniżej wynagrodzenia minimalnego przewidzianego na ten rok, a ponad 60% pracowników nieobjętych systemem mnożnikowym wynagradzania w tym roku musi mieć podniesione wynagrodzenie do wysokości płacy minimalnej? Takie dostałem dane. Chciałem poprosić o weryfikację czy tak jest?

Drugie pytanie jest takie, czy też prawdą jest, że ponad 97 pracowników służby cywilnej w komendach wojewódzkich i powiatowych Policji uzyskuje przeciętne miesięczne wynagrodzenie całkowite brutto poniżej przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia całkowitego brutto w korpusie służby cywilnej z 2021 r.? Bo to było porównanie 2022 r. do 2021 r., a tam to było 7419 zł. Czy to są dane na dzisiaj prawdziwe? Czy pani jest w stanie to zweryfikować? Jeśli tak, to mamy do czynienia z poważnym problemem. Mam również cały szereg innych danych, ale nie chcę już ich rozszerzać.

Pytanie zasadnicze do tego wszystkiego, pani dyrektor. Jeżeli nie jest pani w stanie na to odpowiedzieć to jest takie, co można zrobić? Rozumiejąc, że ten postulat ponad 2000 zł w krótkim czasie jest trudny do zrealizowania czy nawet niemożliwy – bo przecież jesteśmy tego świadomi. Ale jest pytanie, co jest możliwe i w jakim czasie, jeżeli chodzi o podwyższenie wynagrodzeń pracowników cywilnych, Policji i wszystkich pozostałych służb?

Bo, jak się patrzy na 10 mld zł które są w programie modernizacji tym aktualnym na lata 2022–2025, to ta średnia, w ogóle te podwyżki dla pracowników służby cywilnej są rzeczywiście nieduże. One są mniejsze niż poprzednio w ustawie modernizacyjnej, bo jest waloryzacja większa, ale i wzrost cen, i inflacja też jest większa. Pytanie jest takie, czy w ramach programu modernizacji – na razie poruszamy się w tym zakresie, bo budżet tego roku jest zaawansowany w realizacji, będziemy oczywiście rozmawiali o tym, jeśli chodzi o budżet roku przyszłego, ale jest program modernizacji 4-letni – widzicie państwo, jako kierownictwo resortu, możliwość wygospodarowania w ramach programu modernizacji, bo taki też jest postulat między innymi, większych kwot na podwyżki wynagrodzeń dla pracowników cywilnych czterech służb mundurowych MSWiA, których razem jest ponad 30 600, jak policzyłem z danych pani dyrektor. Bardzo proszę o odpowiedź.

#### **Dyrektor departamentu MSWiA Joanna Miłkowska-Bartos:**

Dziękuję. Szanowni państwo, chciałam powiedzieć, że kierownictwo ministerstwa zarówno cały czas prowadzi rozmowy ze stroną związkową, jak i dokonuje analiz, bo ma świadomość, że wynagrodzenia pracowników formacji są bardzo niskie w porównaniu z innymi urzędami państwowej sfery budżetowej. W miarę możliwości te działania skutkują wypracowywaniem kolejnych corocznych podwyżek wynagrodzeń, co wcześniej przedstawiałam.

Ponadto trwają prace nad projektem ustawy o pracownikach. W trakcie spotkań, które odbyły się już 3-krotnie w tym roku, pana ministra z przedstawicielami strony społecznej pracowników cywilnych uzgodniono, że prace nad ustawą będą kontynuowane. Kierownictwo resortu oczekuje na propozycje, sugestie, rozwiązania od przedstawicieli związków zawodowych pracowników, które będą omawiane na kolejnych spotkaniach i przyczynią się do kontynuowania konkretnych prac nad ustawą o pracownikach. Ta ustawa o pracownikach między innymi wprowadza możliwość relacjonowania wysokości wynagrodzenia pracownika do wysokości uposażenia funkcjonariuszy. Wraz ze wzrostem uposażenia funkcjonariuszy, wzrastałoby wynagrodzenie pracowników.

Wiadomo, że ustawa taka powoduje powstanie wysokich skutków finansowych i oczywiście kierownictwo będzie starało się o pozyskanie tych środków finansowych. Niemniej, musimy wystąpić najpierw i przedstawić konkretny projekt ustawy, w którym wyliczymy te skutki, czyli opracujemy ocenę skutków regulacji, i będziemy przedstawiać Ministerstwu Finansów już konkretne kwoty o zwiększenie budżetów formacji, celem pozyskania tych dodatkowych środków na wynagrodzenia pracowników.

Na ostatnim spotkaniu ze stroną związkową pan minister poprosił o przedstawienie założeń, które proponuje strona związkowa i będziemy pracować już nad tymi założeniami i nad projektem ustawy. Prace będą kontynuowane.

Kierownictwo cały czas stara się i negocjuje z premierem, z Ministerstwem Finansów o pozyskanie dodatkowych środków. W roku ubiegłym wzrost minimalnego wynagrodzenia był sfinansowany ze środków dodatkowo otrzymanych i pozyskanych z Ministerstwa Finansów na pokrycie skutków wzrostu minimalnego wynagrodzenia. Jednak w pozostałych latach, jak i w roku bieżącym mimo wnioskowania o zwiększenie budżetu resortu i pozyskanie środków niezbędnych na pokrycie kosztów skutków wzrostu minimalnego, nie otrzymaliśmy. Dlatego kierownictwo resortu podjęło decyzję, żeby chociaż częściowo, w połowie zrekompensować ten skutek wzrostu minimalnego wynagrodzenia, przesuując 20 mln zł, które może jeszcze mogą częściowo zrekompensować ten skutek i umożliwić podniesienie wynagrodzeń pracownikom merytorycznym, żeby zniwelować to spłaszczenie wynagrodzeń pomiędzy pracownikami obsługi a pracownikami merytorycznymi.

Te działania cały czas są podejmowane, negocjacje trwają. Pan minister podejmuje działania, które może nie skutkują taką wysokością, o jaką wnioskowałyby strona związkowa, ale chciałam powiedzieć, że podczas prac nad projektami budżetu w każdym roku negocjujemy i wnosimy o zwiększenie budżetu, celem podwyższenia wynagrodzeń pracowników. Te starania cały czas są podejmowane i skutkują w jakimś stopniu. Realizujemy w jakimś stopniu te podwyżki, dzięki programowi modernizacji, są dokonywane jako dodatkowe podwyższenie nie tylko wynikające z waloryzacji obowiązujących w całej państwowej sferze budżetowej.

#### **Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Dziękuję, pani dyrektor. Rozumiem pani trudną sytuację przy odpowiedziach. Gdyby pani była członkiem kierownictwa resortu tego ścisłego, to może byłoby łatwiej. Tu pani nie może podejmować decyzji ani składać deklaracji powyżej swojego upoważnienia. Mam tego świadomość, ale proszę odpowiedzieć na moje pytania, które zadałem, te dwa główne. Po pierwsze, czy te dane, które przywołałem, są prawdziwe? Czy tak rzeczywiście jest? Po drugie, czy jest jeszcze możliwość, czy państwo o tym rozmawialiście, bo powinniście o tym rozmawiać...zresztą z niektórymi szefami służb rozmawialiśmy tak na roboczo podczas tych wszystkich naszych spotkań, że mamy jeszcze 2,5 roku realizacji obecnego programu modernizacji. Jesteśmy po półtora roku, więc tu jeszcze jakieś możliwości są. Przypomnę, że to jest 10 mld zł. To jest największy program z wszystkich trzech, jakie mieliśmy. Pierwszy, przypomnę – 6301 mln zł, potem zmniejszony jeszcze już po przejściu władzy przez PO i PSL, rozciągnięty w czasie do 2011 r., potem – 9200 mln zł (ten poprzedni) i teraz w 100% dodatkowe środki, nie łączone 40% do 60% – to jest jeszcze i ta istotna wartość tego programu – te 10 mld zł, więc wydaje się, osobiście jestem wręcz przekonany o tym, że po prostu można byłoby jeszcze pomyśleć nad takimi przesunięciami w ramach reszty środków, które zostały do wydatkowania w ramach tego programu na 2,5 roku, żeby jednak ten komponent, związany ze wzrostem wynagrodzeń pracowników cywilnych, zwiększyć.

Tym bardziej – myślę, że to się nie zmieniło – że nasze założenie, kiedy jeszcze pracowaliśmy w kierownictwie resortu spraw wewnętrznych i administracji z kolegami ministrami, było takie, że tworzymy program modernizacji a właściwie bardziej rozwoju służb mundurowych – bo dwa programy mieliśmy już za sobą albo się kończył ten drugi – ze szczególnym uwzględnieniem kapitału ludzkiego. Kapitał ludzki to właśnie dbałość o funkcjonariuszy i pracowników. Dbałość o ich status, ale także dbałość o ich wynagrodzenia i uposażenia. Ważne są inwestycje, niezwykle ważne, ważne są zakupy sprzętu, uzbrojenia, wyposażenia techniki specjalnej, wszystkiego, co jest potrzebne jako narzędzia pracy, ale bez umotywowanych ludzi, bez ludzi którzy są na tych stanowiskach, żeby nie było wakatów, żeby nie było odejść przynajmniej takich, których nie można uzupełnić, i bez motywacji – a motywacja to także ten konkurencyjny system wynagrodzeń, motywujący system wynagrodzeń – nie osiągniemy wiele. Od człowieka wszystko się zaczyna i na człowieku wszystko się kończy.

W związku z czym naprawdę, apelowałbym o to, żeby nad tym się zastanowić. Poszukiwanie środków zewnętrznych wobec części 42 budżetu państwa – Sprawy wewnętrzne, w rezerwach, poszukiwanie środków w przyszłorocznych budżetach, poszukiwanie środ-



ków poza programem modernizacji, to wszystko oczywiście jest też i ważne, i pewnie konieczne, ale w pierwszej kolejności trzeba zobaczyć, czy w tym zasobie finansowym, jakim dysponujemy, można jeszcze coś zrobić dla tej sprawy. Ona jest ważna, nie trzeba nikogo przekonywać o tym, że funkcjonariusze nie osiągaliby efektów swojej służby na rzecz bezpieczeństwa, gdyby nie pracownicy cywilni. To jest jedno i drugie połączone ze sobą bardzo ściśle i bardzo mocno.

Tutaj jeszcze w rozmowach ze mną podnoszony był też inny aspekt. I to też warto, pani dyrektor, przekazać panom ministrom do rozważenia. Otóż zwiększamy liczbę etatów dla funkcjonariuszy Policji – i dobrze. Natomiast nie zwiększamy jednocześnie liczby etatów dla pracowników cywilnych do obsługi tych etatów policyjnych. Tak samo jest w Straży Pożarnej, czy w Straży Granicznej, ale głównie w Policji, bo tam jest największy wzrost. I teraz, żebyśmy nie mieli procesu odwrotnego od założonego w 2006 r., sensownego procesu ucywilniania stanowisk mundurowych tam, gdzie nie muszą być funkcjonariusze, bo to jest i nieekonomiczne i nieracjonalne. Tym bardziej, że mamy problemy z pełną obsadą stanowisk funkcjonariuszy w poszczególnych formacjach. Nie mamy w 100% obsady policyjnej. W innych służbach też, ale w Policji jest największy problem, bo to jest największa formacja. Teraz, żeby nie było procesu odwrotnego, że zastępujemy policjantami stanowiska pracowników cywilnych, bo to jest dużo droższe i w ogóle nieracjonalne. Funkcjonariusze wyszkoleni powinni realizować te zadania, które są im przypisane a nie pracownikom cywilnym. Ten aspekt też tutaj jest istotny. Choćby nawet w tym obszarze można poszukiwać jakichś rezerw, bo przecież te dodatkowe etaty także nie są obsadzone rzeczywistymi funkcjonariuszami od razu i w krótkim czasie. Ten nabór też trwa, są wakaty jeszcze z pozostałego limitu etatowego. Gdzieś tu jest jakieś pole manewru, wydaje mi się, i trzeba by było nad tym się zastanowić. Nie na takiej zasadzie, że czegoś nie zrobimy, bo ktoś inny to postuluje, związek zawodowy albo ktoś inny, czy Komisja czy podkomisja sejmowa. Nie, sprawa jest wspólna. Sprawa dotyczy bezpieczeństwa państwa i obywateli. Tutaj trzeba się skupić na tym niezależnie od tego, kto i skąd dany głos płynie, bo sprawa jest ważna.

Dlatego bardzo prosiłbym, żebyście się naradzili w kierownictwie resortu, bo my dzisiaj tego tematu nie skończymy. On się musi zakończyć jednak jakąś konkluzją, z jednej strony bardzo konkretnymi postulatami związków zawodowych i stosunkiem podkomisji, a potem Komisji do tego. Żeby było jasne, proszę państwa, my szukamy – ja też prowadzę różne rozmowy – sposobu rozwiązania tego problemu. Realnego rozwiązania a nie żeby np. napisać górnolotny dezyderat, z którego nic nie wyjdzie. Niektórzy mówią, napiszcie dezyderat. Napiszemy, tylko żeby ten dezyderat miał ręce i nogi, żeby on był realny przynajmniej w jakimś istotnym stopniu do wykonania. Opozycja w Sejmie mówi: zażądajmy od rządu, od ministerstwa, od ministra, niech nam daje tyle czy tyle. No, można. Tylko my musimy odpowiedzialnie patrzeć na potrzeby i możliwości jednocześnie.

Mam doświadczenie i sejmowe i rządowe. Wiem, że to nie jest takie wszystko proste, żeby wyartykułować postulat i oczekiwać, że wszyscy nagle go spełnią i będzie powszechna szczęśliwość. Tak dobrze to nie jest, ale trzeba szukać sposobu rozwiązania problemu, bo on jest. Niech nikt nie sądzi, że nie widzimy, jako większość rządząca Prawo i Sprawiedliwość, problemu wynagrodzeń pracowników cywilnych służb mundurowych. Widzimy to. Jak wynikało to z historii, staraliśmy się robić co możliwe, ale dalej też trzeba. W tej chwili trzeba naprawdę istotnych kroków, żeby temu procesowi odstawiania wynagrodzeń w stosunku do innych wynagrodzeń innych grup pracowników czy cen, zaradzić.

W związku z czym, pierwsza sprawa, pierwsze pytanie jest takie właśnie, już nie na dzisiaj pewnie, bo to trzeba przeanalizować – czy widzicie państwo w programie modernizacji, powtórzę to pytanie, jakieś możliwe działania, przesunięcia wydatków płacowych, pomiędzy płacowymi a pozapłacowymi? Tu trzeba działać trochę odważniej. Jak popatrzymy na płace i pozostałe to będzie sztywne w miarę. Ale może też nie do końca sztywne, bo są wakaty, są wynagrodzenia i są uposażenia funkcjonariuszy. To są te dwie grupy wydatków płacowych. Tam być może pewne możliwości jednak się znajdują. Jestem przekonany, że się znajdują, nie wiem w jakiej skali, ale powinny się znaleźć. Potem, gdyby się okazało, że to jest jednak obiektywnie za mało, to trzeba będzie poszukiwać jesz-

cze innych możliwości zwiększania budżetu. Pewnie już nie w tym roku, bo budżet jest uchwalony i jest w trakcie realizacji, ale za chwilę będziemy pracować nad budżetem roku przyszłego. Te rzeczy trzeba bardzo precyzyjnie mieć rozpoznane i kierować oczekiwaniami, postulaty precyzyjnie i realistycznie, jeszcze raz to powtórzę.

Sprawy nie rozwiążemy jednorazowo, nawet jedną podwyżką, gdyby się udało ją wypracować w niedługim czasie. Nie rozwiążemy, bo to nie będzie taka podwyżka, która by zaradziła na przyszłość temu problemowi. Jednak to może być krok pierwszy i trzeba przewidzieć kolejne w jakimś uzgodnionym trybie poszukiwania możliwości finansowych. Ku temu zmierzajmy, ale żeby nam pomóc – nam, czyli najpierw podkomisji, potem komisji sejmowej – żeby pomóc większości parlamentarnej i mniejszości, jak zechce się do tego dołączyć, a może zechce, bo to jest taka sprawa, która powinna łączyć nas wszystkich, i rządowi, i kierownictwu resortu, prosiłbym, żebyście państwo po tym posiedzeniu podkomisji zechcieli – ale nie tak, że dacie nam 2000 zł od razu, przepraszam za taką brutalność, ale to się nie da – przedłożyć realistyczne oczekiwania i postulaty. My się zastanowimy nad nimi z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych, jak będzie trzeba to i z panem premierem, i sformułujemy projekt takiego dezyderatu, wystąpienia do ministra, do rządu – jeszcze zobaczymy, jak to będzie adresowane w zależności od treści – żeby to było mądre, dojrzałe, odpowiedzialne i w najwyższym możliwym stopniu realistyczne, ale rozwiązujące ten problem a przynajmniej dające szansę na początek rozwiązywania tego problemu, który teraz ujawnia się w nowym świetle. Bo w 2016 r. wydawało się, że my to opanujemy. Okazało się, że przyszły inne okoliczności, że problem dalej jest.

Powtarzam, a co by było, gdyby nie było tych lat? I co by było w drugą stronę, gdyby tamten czas poprzedni też dał chociaż te same skutki co ten?

Zaniedbania są wieloletnie niestety, ale te dysproporcje teraz dały znać o sobie na skutek różnych czynników, o których mówimy. Raz, że te płace ciągle były do tyłu, a dwa jeszcze przyszły te wzrosty dookolne powiedzmy: wynagrodzeń, płacy minimalnej. Dobrze, że jest ten wzrost wynagrodzeń w postaci płacy minimalnej, dobrze że rośnie wynagrodzenie w gospodarce narodowej. Wszystko to jest dobre, tylko tu trzeba jakoś nadać za tym, żeby ta grupa pracownicza, ważna grupa pracownicza w służbach mundurowych, nadal miała motywację, żeby się nie kurczyła co do liczby, co do motywacji, co do uzasadnienia tej roli, którą pełnicie państwo. Żeby to wszystko dobrze funkcjonowało.

Przepraszam za długi wywód, ale chciałem to powiedzieć, bo ktoś może myśleć, że my nie chcemy czegoś zrobić. Dlatego wolałem dłużej o tym powiedzieć.

Panie przewodniczący, oddaję panu głos.

### **Posel Artur Łacki (KO):**

Parę zdań dosłownie. Nie będę wchodził w polemikę partyjną z panem ministrem, bo tu z jednym się zgodzę, że jest to sprawa wspólna dla nas wszystkich. Nie dla nas, jako polityków jednej czy drugiej opcji, ale jest to sprawa wspólna dla całego społeczeństwa. Społeczeństwo potrzebuje Policji, społeczeństwo potrzebuje Straży Granicznej, potrzebuje Straży Pożarnej, a oni potrzebują was – pracowników cywilnych, bo bez was nie są w stanie funkcjonować. Jakby to skrócić to widać od razu, że społeczeństwo potrzebuje pracowników cywilnych tych służb.

Tu właściwie można by było powiedzieć – koniec, powinniście zostać wynagrodzeni odpowiednio za swoją pracę, bo jesteście potrzebni. Nie wiem, pani dyrektor, tylko dlaczego ciężko to wytłumaczyć panu ministrowi? Mówicie tutaj, że przez ostanie 8 lat państwo dostali podwyżki w wysokości takiej, jak podaliście. Nie wiem, czy państwo wiedzą, bo to się czasami nie liczy, że zwyżka pensji minimalnej od zeszłego roku do tego roku to jest 560 zł. Państwo daliście podwyżki po roku, panie ministrze, niestety nawet nie po 250 zł. Sorry, ale wlicza pani waloryzację w zeszłym i w tym roku. Waloryzacja to nie jest wasz dodatek. To jest ustawa, która mówi, że trzeba zwaloryzować, jak jest inflacja. Ta waloryzacja, którą zrobiliście, nawet nie spowodowała tego, że ona dogoniła tę inflację. Tak naprawdę pensje pracowników cywilnych i pewnie też mundurowych są, jeśli chodzi o siłę nabywczą, niższe niż były 2 czy 3 lata temu.

Nie będę się wymądrzał i nie powiem tutaj, że załatwię państwu 1000 zł czy 2000 zł. Podwyżka 1000 zł – oczywiście tak nigdy nie będzie, że wszyscy dostaną równo – to jest raptem 500 mln zł. To jest 500 mln zł na budżet naprawdę już całkiem bogatego kraju, panie ministrze. Te 500 mln zł to jakby dobrze poszukać, to można by było polikwidować parę tych funduszy plus, które mają niektórzy ministrowie. Dać sobie spokój z „willami plus”, a jednak zacząć finansować tych, których państwo potrzebuje. Jeszcze raz powiem, państwo i społeczeństwo potrzebuje pracowników cywilnych służb mundurowych.

Nie będę się kłócił z panem ministrem. Tym bardziej, że uważałem go w tym rządzie za bardzo dobrego ministra w poprzedniej kadencji.

**Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Proszę na piśmie.

**Poseł Artur Łącki (KO):**

Dam panu to na piśmie, bo jeśli chodzi o rządzących, przynajmniej wiedział pan, co robić. Ja zostałem tylko upoważniony przez kierownictwo Klubu Parlamentarnego Koalicji Obywatelskiej, żeby powiedzieć właśnie te słowa, że i my, i całe społeczeństwo państwa potrzebują, i pierwszym priorytetem naszego rządu – a mam nadzieję, że będzie – będzie załatwienie spraw płacowych pracowników oświaty i cywilnych pracowników mundurówki.

Proszę się nie martwić, na pewno będziemy nad tym pracowali i na pewno doprowadzimy do tego, że wasze płace będą nadążały za inflacją, przekraczały tę inflację. Dlatego, jeszcze raz powiem – społeczeństwo państwa potrzebuje. I też jeszcze raz powiem, że praca pana ministra poprzedniej kadencji mi się podobała.

**Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Bardzo dziękuję.

**Poseł Artur Łącki (KO):**

Przepraszam bardzo, wyjdę teraz, bo ja już mam za chwilę następną komisję – 4 minuty mi zostały. Nie przypuszczałem, że to będzie tak długo. Tak że przepraszam państwa bardzo. Wysłucham później do końca, co państwo jeszcze mówiliście.

**Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Panie przewodniczący, proszę jeszcze zostać, bo mam jeszcze jedno zdanie do pana. Dziękuję za to uznanie dla mnie, ale przypominam, że ja byłem jednym z najbardziej atakowanych ministrów w rządzie Prawa i Sprawiedliwości I kadencji.

**Poseł Artur Łącki (KO):**

To się powinien pan cieszyć. To znaczy, że dobrze pan to robił.

**Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Wiem, że słabych nie atakują. Ale druga sprawa jeszcze taka, że te pana deklaracje – nie odnoszę osobiście, żeby było jasne, tylko do formacji – byłyby wiarygodne gdyby nie fakt, że za rządów PO i PSL były zamrożone waloryzacje w sferze budżetowej i w ogóle nie było nic.

**Poseł Artur Łącki (KO):**

Nie mówmy o historii, mówmy o tym, co jest teraz.

**Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Widzi pan, tak wygląda wiarygodność.

**Poseł Artur Łącki (KO):**

Zapytałbym pana, jakim samochodem pan jeździł 10 lat temu, a jakim jeździ pan teraz. Społeczeństwo się rozwija, społeczeństwo się bogaci, a ci ludzie są potrzebni i powinni być wynagradzani odpowiednio. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Dziękuję. Platforma Obywatelska jest niewiarygodna w tym, bo tak naprawdę nawet nie dawała waloryzacji. Waloryzacja w sferze budżetowej była zamrożona za PO i państwo wszyscy dobrze to pamiętacie. Można sobie różne rzeczy mówić i deklarować, tylko wiarygodność tych deklaracji jest po prostu zerowa.

Szkoda, że pan poseł wyszedł bo chciałbym, żeby usłyszał. Nagramy to, to może przesłucha. Oni teraz zrobią nie wiadomo co. Rządzili 8 lat i nawet, powtarzam, nie było waloryzacji, waloryzacja była zamrożona w sferze budżetowej. Państwo może tego nie pamiętać wszyscy, ale mówiłem to też ostatnio na Komisji i teraz przypomnę. Jak się kończył pierwszy program modernizacji służb mundurowych, ten z 2007 r., nasz program Prawa i Sprawiedliwości, to pod moim kierunkiem – w Sejmie wówczas byliśmy opozycją – przygotowaliśmy projekt modernizacji na kolejne lata, żeby kontynuować tamten. Co się stało z tym programem? Nawet nie poddano go pracom legislacyjnym w Sejmie. Marszałek Sejmu z Platformy Obywatelskiej wówczas zamroził w zamrażarce ten projekt. Skończyła się kadencja, oczywiście projekt uległ dyskontynuacji, zdezaktualizował się, bo takie są reguły Sejmu, pracy w sejmie. W kolejnym 4-leciu już tego programu nie składaliśmy, chociaż mogliśmy go również przedłożyć, zmodyfikować nawet i czas biegł. Tego nie zrobiliśmy, bo wiedzieliśmy, że to i tak na nic, że i tak go odrzucą albo przegłosują, żeby odrzucić. Czekaliśmy na nasze zwycięstwo i przygotowaliśmy ten program, który był realizowany w latach 2017–2020. To był dobry program. Miałem okazję nad nim pracować już co do założeń jeszcze w opozycji przed wyborami w 2015 r., co do już napisania ustawy i realizacji w rządzie, później w resorcie. To był program, który przyniósł dobre skutki, tylko też wymagał kontynuacji. Teraz mamy, po roku przerwy, kontynuację w trzeciej edycji tego programu. To są wszystko działania Prawa i Sprawiedliwości a nie Platformy Obywatelskiej. Więc niech pan wiceprzewodniczący, który tutaj tak bardzo ładnie mówił o mnie, ale też mało wiarygodnie, bo atakowali mnie w sposób niewybredny przez 4 lata dzień w dzień prawie, teraz nie deklaruje, że oni to zrobią. Nie zrobią i myślę, że nie będą mieli nawet okazji zrobić tego – co daj Boże, ale zostawmy to. Natomiast my musimy odpowiedzialnie podchodzić i szukać naprawdę sposobu rozwiązania tego. Jesteśmy na tej drodze dość mocno zaawansowani, jeżeli chodzi o dojrzałość przekonań. Od tego się zaczyna, żeby wiedzieć, że trzeba coś zrobić, że chcemy coś zrobić. To jest konieczne. Po drugie, jeżeli chodzi o poszukiwanie możliwości finansowych, ścieżki finansowej, rozwiązań prawnych itd.

Chcemy ten punkt powoli zakończyć, ale jeszcze pani przewodnicząca się zgłaszała. Bardzo proszę.

#### **Przewodnicząca OM NSZZ Solidarność PiFP Iwona Adamczyk-Rosinka:**

Panie przewodniczący. Odniosę się tylko jednym zdaniem do tego, co powiedziała pani dyrektor. Na pewno zgodzę się, że tak naprawdę my cały czas krążymy, jeśli chodzi o Policję i chyba służby mundurowe, w niwelowaniu skutków wzrostu wynagrodzenia minimalnego. Bo tak naprawdę poza tym, panie przewodniczący, nic się nie dzieje.

Druga sprawa. Poruszył pan bardzo istotną kwestię – ucywilnianie stanowisk funkcjonariuszy w szeroko pojętej logistyce. Panie przewodniczący, tak naprawdę nie ma już ucywilniania stanowisk. Musimy się z tym pogodzić. Powiem panu, dlaczego. Mieliliśmy takie spotkanie, na którym pana nie było, ale ja to powiedziałam, że w tej chwili praktycznie nie ma naboru na stanowiska pracownicze. Komendanci ratują się tym, proszę mi wierzyć, że przesuwają z oddziałów prewencji funkcjonariuszy, którzy spełniają pewne wymogi i sadzamy ich za biurka. Zadałam takie pytanie na poprzedniej Komisji. Czy to państwo w tym momencie jest tańsze? Zapewne nie. To dlaczego nie możemy znaleźć środków na to, żeby wynagrodzić należycie pracowników? Mogę konkrety przekazać, ale to chyba nie w tym rzecz. Siadają za biurkami młodzi, którzy dopiero zdali jakieś egzaminy, gdzie powinni służyć, uczyć się swojej służby, zdobywać tam szlify. Oni siadają za biurkami i wykonują pracę, np. w wydziale finansów, w wydziałach szeroko pojętej logistyki. To jest niepojęte i to jest w ogóle niezrozumiałe przez pracowników. Nie damy temu pracownikowi, nie możemy znaleźć tych 2000 zł, 1000 zł na podwyżki dla pracowników, a robimy takie maskujące ruchy, które mają spowodować, że praca, służba w tej formacji będzie funkcjonowała.

Naprawdę, są takie sytuacje, gdzie nie ma obsadzonych kilku, kilkunastu stanowisk w danych wydziałach. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Dziękuję bardzo. Ostatni głos, jeszcze pan Sebastian Jarych chyba chciał zabrać. Bardzo proszę.

**Członek Rady Krajowej Sekcji Pożarnictwa Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Solidarność starszy brygadier Sebastian Jarych:**

Dziękuję panie przewodniczący. Sebastian Jarych, Krajowa Sekcja Pożarnictwa. Jeżeli chodzi o konkretne postulaty, to właśnie w tym tygodniu odbywało się walne zebranie delegatów naszej sekcji krajowej. Podjęliśmy między innymi uchwałę dotyczącą pracowników cywilnych, bo rzeczywiście problem pracowników cywilnych, ich statusu i wynagradzania jest cały czas u nas w sekcji omawiany. Pan minister Maciej Wąsik był obecny na naszym walnym zebraniu delegatów. Przekazaliśmy nasze obawy i oczekiwania. Na chwilę obecną jest podjęta uchwała, wpisująca się w pewien sposób w to, o czym mówiła pani dyrektor. Oczekujemy, że wynagrodzenia pracowników cywilnych zostaną powiązane z uposażeniami funkcjonariuszy pełniącymi służbę i nie będzie to mniej niż 75% tych uposażeń. Taką uchwałę podjęliśmy. Tu czuję się w obowiązku przekazać nasze stanowisko w tym zakresie.

**Przewodnicząca NSZZ Solidarność PiFP Iwona Adamczyk-Rosinka:**

Właśnie. Jeszcze nie powiedziałam, że 6 czerwca br. zostanie przekazany po poprawkach projekt panu ministrowi.

**Członek Rady KSP NSZZ Solidarność starszy brygadier Sebastian Jarych:**

Dobrze. Teraz, wracając do dyskusji i wypowiedzi nieobecnego pana przewodniczącego, to generalnie nie lubię wracać do historii bo to zawsze wygląda tak, że opowiadamy się po pewnej stronie politycznie.

Szanowni państwo, tak się szczęśliwie albo nieszczęśliwie składa, że od 2007 r. dość mocno obserwuję to, jak są uchwalane poszczególne ustawy, jak są realizowane kwestie finansowania służb mundurowych. Tu muszę z przykrością powiedzieć, w 2007 r. kiedy była uchwalana ustawa modernizacyjna, nigdzie nie było słowa, a przecież ona była przy akceptacji Platformy Obywatelskiej, wtedy w opozycji, uchwalana, po czym w 2008 r. zaczęto grzebać, jak tylko Platforma Obywatelska przejęła władzę i odsuwać, i zmniejszać wynagrodzenia.

I tu, gdyby panie zechciały posłuchać, bo tak naprawdę w 2010 r. albo w 2011 r. były takie wspólne działania strony społecznej dotyczące waloryzacji płac – nie wiem, czy panie pamiętają? Były takie duże zespoły. Spotykaliśmy się bodajże z ministrem Millerem wtedy albo ministrem Sienkiewiczem? Nie, nie – ja mówię o podwyżkowych sprawach nie emerytalnych. Nie wiem, czy panie pamiętają, ale my wtedy już powiedzieliśmy, że jeżeli nie będzie corocznej waloryzacji płac, to wszystkie skutki dobre, jakie niosła ustawa modernizacyjna, czyli właśnie zwiększenie atrakcyjności wynagrodzeń i w korpusie służby cywilnej – bo przypuszczam, że nowe etaty to było prawie 50% więcej, tam była różnica 2,5 tys. zł, 3,3 tys. zł czy 3,4 tys. zł. Taka była różnica w 2007 r. Dostaliśmy naprawdę potężne podwyżki, które w ciągu następnych 8 lat stania w miejscu, bo przecież dostaliśmy 300 zł podwyżki przez 8 lat, skończyły się tym, że wróciliśmy poniżej wskaźnika średniego wynagrodzenia, jakie mieliśmy w momencie rozpoczęcia ustawy modernizacyjnej.

Szanowny panie, zawsze to mówię, super jest krytykować innych, ale nieobecny pan przewodniczący usłyszałby to ode mnie, gdyby był obecny, że gdyby przez 8 lat minimum szły podwyżki inflacyjne, to z tych brakujących 2000 zł pewnie ze 300 zł trzeba by było dołożyć. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Dziękuję. Dziękuję, że pan przypomniał te 300 zł. Rzeczywiście, przez 8 lat podwyżka wynosiła 300 zł. Tak było w rzeczywistości, a liczby nie kłamią.

**Członek Rady KSP NSZZ Solidarność starszy brygadier Sebastian Jarych:**

I to po awanturach na ulicy.

**Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Zapomniałem tego powiedzieć, a to jest bardzo ważna informacja, którą trzeba też przypominać. Właśnie, 300 zł czy 2156 zł? No tak, bo to 8 lat i 8 lat, można powiedzieć. Pani przewodnicząca, z błaganiem o krótką wypowiedź.

**Członek KK ZZ PP Lucyna Jaworska-Wojtas:**

Właśnie odnośnie do tej historii. Nie mówmy już o tej historii – dobra, to było. Teraz zastanówmy się, jak rozwiązać ten nasz problem, tak? Czyli, kiedy następne spotkanie, kiedy następne postulaty i dezyderaty? To jest bardzo istotne. Czy to będzie przed wakacjami?

**Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Już mówię.

**Członek Rady KSP NSZZ Solidarność starszy brygadier Sebastian Jarych:**

Czy mogę, panie przewodniczący, podpowiedzieć?

**Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Proszę.

**Członek Rady KSP NSZZ Solidarność starszy brygadier Sebastian Jarych:**

Proponuję zamiast czekać na zaproszenie pana ministra, zapraszać pana ministra. Wtedy można robić spotkania co najmniej raz w miesiącu, jak nie dwa razy w miesiącu.

**Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Zachęcam do kontaktów na pewno związki zawodowe z kierownictwem resortu, do stałego dialogu. To na pewno jest postulat nas wszystkich i oczywista potrzeba. Ale, żeby zakończyć wnioskami to spotkanie – bo ono musi doprowadzić do czegoś dalszego, do dalszego etapu – propozycja moja jest taka, żeby pani dyrektor przekazała panom ministrom moją prośbę ale to czynię w imieniu podkomisji, wprawdzie dzisiaj sam ją reprezentuję, bo wszyscy poszli do innych obowiązków ale sądzę, że wszyscy by się pod tym podpisali, żeby przeanalizować możliwości budżetowe w zakresie programu modernizacji i odpowiedzieć na razie podkomisji, bo potem my przygotowujemy wystąpienie w postaci projektu dezyderatu na Komisję, co jest możliwe.

Co jest możliwe zdaniem kierownictwa resortu w zakresie podwyższania, bo to powinien być proces, wynagrodzeń pracowników cywilnych służb mundurowych MSWiA. Co jest możliwe i kiedy? To wszystko w czasie trzeba też umiejscowić, bo to ma ogromne znaczenie. Jakie działania byłyby potrzebne, żeby jeśli te możliwości by się pojawiły, żeby dokonać przesunięć? Jakich działań prawnych, bo to zależy, w jakim zakresie byśmy to rozpatrywali. Ale w ramach tych 10 mld zł ciągle się poruszamy jeszcze, prawda?

Oczywiście, gdyby były jeszcze inne projekty, pomysły, plany, koncepcje kierownictwa związane z działaniami poza programem modernizacji także, bo musimy na to i tak patrzeć – to też będziemy wdzięczni. Prośba jest taka, żeby to zrobić w takim czasie, żebyśmy mogli na następnym posiedzeniu Sejmu (czerwcowym) zwołać kolejne posiedzenie podkomisji i zająć się tą sprawą w kierunku wypracowania wniosków w postaci prawdopodobnie dezyderatu albo czegoś takiego jak dezyderat. Projektu, który pójdzie na posiedzenie całej Komisji.

O to samo bym prosił związki zawodowe, żeby swoje realistyczne postulaty, one mogą być oczywiście śmielsze, tylko ze świadomością, którą trzeba zapisać w postulatach, że nie teraz, że nie od razu wszystko. Teraz, w najbliższym czasie można w sposób ograniczony coś zrobić, ale chcemy zrobić tyle, ile możliwe. Proszę o postulaty, które wynikają zresztą – ja nie chcę ich dzisiaj tutaj streszczać, bo one wymagają aktualizacji – z naszej korespondencji, rozmów. Proszę je jeszcze raz przemyśleć, przeanalizować i zgłosić. Tak, żebyśmy konfrontując te oczekiwania państwa z możliwościami resortu, sformułowali swoje stanowisko.

Powtarzam, nie chcę się bawić w fajerwerki, tylko chcę doprowadzić do tego, żeby to były działania dojrzałe, skuteczne w zakresie takim, w jakim jest to możliwe. To odnośnie do wynagrodzeń.

Natomiast odnośnie do statusu pracowników cywilnych, jeśli zmierzamy ku ustawie, a jak rozumiem zmierzamy, to byłaby taka prośba, żeby przyspieszyć konsulta-

cje, przyspieszyć działania. Sformułować w terminie oczekiwanym przez resort spraw wewnętrznych, przez kierownictwo resortu, państwa stanowisko w tej sprawie. Jakbyście się chcieli podzielić z nami, z podkomisją tym stanowiskiem, to nie musicie, bo to jest na etapie kontaktu z władzą wykonawczą, ale też nie ma tajemnicy. Gdybyście chcieli się podzielić, to ja z chęcią i sądzę, że również inni posłowie podkomisji z tym się zapoznają, żebyśmy na bieżąco byli wobec państwa działań z władzą wykonawczą w tej relacji z kierownictwem MSWiA.

Byłoby dobrze pani dyrektor, żeby przekazać panu ministrowi, całemu kierownictwu resortu, komendantom służb, bo to są przecież organy administracji centralnej – też nie możemy tego faktu pomijać, bo to jest ważny element, a poszczególne służby mają różnicę między sobą itd., jest kwestia różnicy wielkości, skali ale także i zadań – żeby zrobić wszystko, żeby w tej kadencji jeszcze coś powstało w tym obszarze. Żeby powstał projekt ustawy najlepiej, a jeżeli byśmy nie zdążyli, to przynajmniej bardzo już konkretne założenia do projektu ustawy, aby jak najszybciej to można było zrobić. My nie możemy też w nieskończoność o tym rozmawiać. Musi być wreszcie taki czas, że powiemy: tak, mamy tutaj taki pomysł. Nawet jak będą kontrowersje, to niech będą to kontrowersje wobec czegoś, co powstanie a nie rozmowy na dużym stopniu ogólności.

Po kolei, króciutko, proszę bardzo.

**Przewodnicząca ZPP MSWiAP Beata Kalicka:**

Ad vocem do wypowiedzi pana ministra. Czekamy do 6 czerwca br., dlatego, że mamy już ten projekt, tylko jeszcze musimy dopracować pewnego rodzaju zapisy. Po 6 czerwca mam nadzieję, że zostanie to złożone przez stronę społeczną i wszystkie związki panu ministrowi. Pan minister zobowiązał się, że od momentu wpłynięcia projektu w przeciągu tygodnia zorganizuje spotkanie.

**Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Kiedy mamy Sejm w czerwcu br.? Niech pan sprawdzi – 14, 15, 16 czerwca. Czasu może nie ma za dużo do tego momentu, do którego się umówiliście. Prosiłbym jednak, żeby do tej daty posiedzenia Sejmu, czyli do 13-go, to jest poniedziałek? Sejm jest 14-go i dalej? To dobrze byłoby do piątku, bo musimy zdecydować czy zwoływać posiedzenie podkomisji. Ona powinna być zwołana z parodniowym wyprzedzeniem nawet, gdyby się w piątek odbyła na końcu czerwcowego posiedzenia Sejmu. To prośba, żeby do piątku przed, czyli 9 czerwca, pani dyrektor, i tak samo państwo przedstawiciele związków do 9 czerwca, żeby przedłożyć nam te postulaty i analizy, które wskazywałyby, co jest możliwe. Wtedy moglibyśmy...

Do 5 czerwca? To tym lepiej, to do 6 czerwca. To prośba też do pani dyrektor – do 6 czerwca, żeby w tym samym czasie. Zobaczymy co mamy, zestawimy jedno z drugim i zobaczymy, co z tym możemy zrobić? Bo to musi być powiązane ze sobą. Dobrze, proszę bardzo.

**Członek Rady KSP NSZZ Solidarność starszy brygadier Sebastian Jarych:**

Tylko jedna uwaga natury formalno-prawnej. Przecież wiadomo, że proces legislacyjny ma swoje prawa i nie zawsze się uda, ale można nawet bez tego procesu zawrzeć takie porozumienie między stroną społeczną a służbową, które będzie wiążące również po okresie dyskontynuacji. Przecież nie raz, nie dwa zdarzało się, że mieliśmy pewne porozumienia, które były przed wyborami, a były jednak realizowane później.

**Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Będzie dużo łatwiej, jak będziemy mieli uzgodnienia zasadnicze.

**Członek Rady KSP NSZZ Solidarność starszy brygadier Sebastian Jarych:**

Dokładnie tak.

**Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Dotyczące zrębów projektu.

**Członek Rady KSP NSZZ Solidarność starszy brygadier Sebastian Jarych:**

Ale to można w ramach porozumienia.

**Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Dobrze. Dziękuję państwu. Muszę zamknąć ten punkt dlatego, że mamy jeszcze drugi punkt a mamy salę jeszcze na 15 minut tylko. Dziękuję państwu serdecznie. Tylko wywiążcie się z tego terminu, dobrze?

Dziękuję bardzo. Do widzenia. Punkt drugi, czyli zakupy samochodów ratowniczo-gaśniczych dla jednostek OSP w 2023 r. Panie komendantce, proszę o syntetyczną informację w tej sprawie.

**Zastępca komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej nadbrygadier Krzysztof Hejduk:**

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Może poczekamy 30 sekund, aż panie wyjdą.

**Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Proszę mówić jednak, będziemy słyszeć.

**Zastępca komendanta głównego PSP nadbrygadier Krzysztof Hejduk:**

Panie przewodniczący, chciałem przedstawić informację na temat zakupu samochodów ratowniczo-gaśniczych dla jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej w 2023 r. Ale żeby to powiedzieć, cofnę się troszeczkę tak jak pani dyrektor o płacach, to ja też cofnę się do 2008–2015, bo to jest bardzo istotna informacja. Wtedy w tym okresie kupiono 1732 samochody, czyli przeciętnie 216 rocznie. W poszczególnych latach było to 100, 200 a czasami 300, jak się zdarzało w jednym roku, czyli 2010 r. Natomiast w latach 2016–2022 kupiono, bo to są już dane faktyczne, 2951 samochodów, co daje 421 samochodów rocznie, czyli 100% więcej.

**Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Jeszcze raz. Niech pan całą liczbę powtórzy.

**Zastępca komendanta głównego PSP nadbrygadier Krzysztof Hejduk:**

2951 w okresie 2016–2022, bez tego roku, czyli 421 rocznie, a poprzednio 216 rocznie. Widzimy, jaka tu jest skala.

**Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Dwa razy tyle.

**Zastępca komendanta głównego PSP nadbrygadier Krzysztof Hejduk:**

Dwa razy tyle, tu się nie oszuka matematyki. To jest rozbite na lata. Wykres to pokazuje bardzo wyraźnie. Jest też plan na 2023 r. i jest już 677 samochodów, tj. po anektowaniu, bo było 675 i jest 677 na dzisiaj.

W 2023 r. w ramach porozumienia między ministrem spraw wewnętrznych a ministrem klimatu i środowiska zaplanowano zakup 677 samochodów ratowniczo-gaśniczych za kwotę 565 mln zł z małym hakiem, z czego: 85 ciężkich samochodów, 410 średnich i 182 lekkich samochodów ratowniczo-gaśniczych.

Przygotowując się do tych zakupów na 2023 r. przyjęto jednostkowy koszt samochodu: jako ciężkiego 1250 tys. zł, jako średniego 950 tys. zł i lekkiego 400 tys. zł. W porównaniu do 2022 r. szacowaliśmy i przypuszczaliśmy, że będzie wzrost cen, bo jest inflacja. Poza tym była trudność dostępu do podwozi przez producentów naszych zabudów – takie sygnały do nas docierały – dlatego zwiększyliśmy kwotę o 25% dla ciężkiego, 18% dla średniego i 14% dla lekkiego, uwzględniając potencjalny wzrost.

Przy ustalaniu zestawienia samochodów na 2023 r. uwzględniono środki finansowe między innymi z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, w tym są również wojewódzkie fundusze ochrony środowiska –236 mln zł, dotacje dla OSP włączone do krajowego systemu – 44 mln zł, jako wydatki majątkowe, dotacje dla OSP poza krajowym systemem ratowniczo-gaśniczym – 16 mln zł oraz środki pochodzące z odpisów firm ubezpieczeniowych, które dostaje komendant główny (już w tej chwili po zmianie przepisu) 6864 tys. zł. Oprócz tego w ujęciu jednostek w planie zakupu była deklaracja wkładu własnego. My żądaliśmy czegoś takiego i w sumie wynosiło to 276 mln zł.

W ramach porozumienia między ministrem spraw wewnętrznych a ministrem klimatu minimalna wartość zakupu dofinansowana zadania to jest 200 tys. zł, z czego wysokość dofinansowania Narodowego Funduszu wynosiła 50% kosztów kwalifikowanych, nie mniejszej niż 100 tys. zł. Jednak w tym roku to porozumienie zostało aneksowane



i w wyjątkowych przypadkach to dofinansowanie może mieć miejsce do 75% kosztów dla uboższych gmin. Tutaj porozumienie było wnioskowane przez panią minister klimatu dla tych biedniejszych gmin, gdzie wskaźnik G na mieszkańca jest nie większy niż 800 zł. Kilka takich przypadków już w tym roku miało miejsce, że te gminy biedniejsze również otrzymały dofinansowania większe niż 50%.

Według informacji, którą zbieramy sukcesywnie i na bieżąco od komendantów wojewódzkich na terenie poszczególnych województw, na dzień 25 maja odebrano już 5 samochodów, podpisano umowy na 197 samochodów, ogłoszono postępowania na kolejne 326 samochodów. Natomiast 146 jednostek OSP jest jeszcze na etapie przygotowawczym do postępowania przetargowego. Wynika to z różnych rzeczy. My cały czas namawiamy, żeby ogłaszać postępowania nie mając nawet umowy, nie mając zapewnienia środków. Prawo zamówień publicznych zezwala na takie postępowanie. Jednak wielokrotnie jest opór ze strony gmin. Gminy pomagają jednostkom OSP w robieniu postępowań przetargowych i dopóki nie mają umowy, dopóki nie ma umowy z NFOŚ, WFOŚ i pełnego montażu finansowego organy samorządu nie chcą takich przetargów ogłaszać. To głównie z tego wynika. W trzech przypadkach mieliśmy już rezygnację, tj. w województwie łódzkim, mazowieckim i warmińsko-mazurskim. Tutaj gminy się wycofały ze swoich wcześniej zadeklarowanych kwot.

Na dziś w 96 przypadkach mamy sygnał, poprzez nasz monitoring, brakujących środków do pełnego montażu finansowego do zakupu samochodu. Oczywiście jednostki OSP zabiegają bardzo mocno poprzez samorządy, czyli patrz gminny. Wiele wniosków jest jeszcze kierowanych do nas, do komendanta głównego o zwiększenie środków w ramach środków, które mamy z firm ubezpieczeniowych. Jednak tu podkreślam, że my większość tych środków przeznaczyliśmy mimo wszystko już na samochody z rezerwy ogólnej budżetu państwa.

Do pana premiera jest bardzo dużo wniosków, które później my opiniujemy, bo Kancelaria Prezesa Rady Ministrów poprzez MSWiA o takie opinie do nas występuje.

Wojewódzkie fundusze ochrony środowiska też są zaangażowane i tu mogę powiedzieć, że te bogatsze fundusze: śląski, łódzki, małopolski, czyli tam, gdzie naprawdę są dosyć duże wpływy, tam te możliwości pewnie jeszcze są, ale też odsyłamy do kontaktu z wojewódzkimi, z narodowym, bo to jest poza naszą kompetencją, i jeżeli oczywiście są takie możliwości, to takie zwiększenia następują.

Oczywiście są też sponsorzy zewnętrzni, ale to same OSP już wychodzą sobie, jako podmioty umiejące to robić. Bo trzeba przyznać, że środowisko strażackie umie chodzić za pieniędzmi. Sponsorzy, czy chociażby Lasy Państwowe, które też mają własne środki, do tego dokładają się.

Tyle, panie ministrze, tak pokrótce. My na bieżąco zbieramy sprawozdania, na bieżąco monitorujemy. Jednak na dzisiaj nie jestem w stanie powiedzieć w 100%, ile środków teoretycznie będzie brakować do zakupu 677 samochodów. To wynika z kilku względów. Po pierwsze, faktycznie jest wzrost cen podwozi wynikający z tego, że nie mamy własnego podwozia niestety polskiego i wszystko jest budowane na podwoziach sprowadzanych z zagranicy. Te ceny podobno, bo my to tylko wiemy po przetargach, już znacząco wzrosły.

Po drugie, muszę też powiedzieć, że druhowie ochotnicy, którzy kupują samochody, próbują przeforsować w opisach przedmiotu zamówienia nie „czysty” samochód ale również wyposażony dosyć mocno, na co reagujemy i zachęcamy – jeśli przekracza kwoty, które już mają w finansowaniu – do powtarzania przetargów i do zejścia z poziomu wyposażenia albo z doposażenia tych samochodów w postaci różnego rodzaju oświetlenia, syren czy radiotelefonów nowych już, które można ewentualnie wykorzystać z posiadanych już samochodów. Do tego namawiamy. Podkreślam, monitorujemy to.

Chciałbym, żeby do końca czerwca br., w tym tygodniu już zrobiłem odprawę z komendantami wojewódzkimi, logistykami, komendantami nadzorującymi OSP, bo już takich mamy w województwach, żeby do końca czerwca br. wszystkie postępowania już zostały uruchomione. Po czym będziemy mogli wtedy w 100% powiedzieć, o jakich kwotach niedoboru teoretycznego możemy mówić. Tyle panie ministrze. Dziękuję bardzo za uwagę.

### **Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Dziękuję panie komendancie za tę informację. Było to bardzo jak zawsze syntetycznie i czytelnie przygotowane. Będę prosił, żeby pan ją przekazał do sekretariatu Komisji w formie elektronicznej.

Dobrze też, że Komenda Główna Państwowej Straży Pożarnej monitoruje ten proces zakupów. On jest trudny w tej chwili, nie ma co ukrywać. Na pewno mamy do czynienia tutaj z kilkoma czynnikami. Po pierwsze, te zakupy są zakrojone szeroko, bo 677 samochodów to jest rekordowa liczba. Mieliśmy dobre wyniki w poprzednich latach, ale ten jest jeszcze wyższy. Trzeba się z tego cieszyć i gratulować, co niniejszym czynię. Druhowie są z tego bardzo zadowoleni, ale my też jako politycy, którzy chcemy bezpieczeństwa, i społeczeństwo. Bardzo dobrze, że tak się dzieje.

Natomiast ten montaż finansowy różnie wygląda w zależności od wkładu gminy i potem do tej kwoty 950 tys. zł dla średnich samochodów i 1250 tys. zł dla ciężkich samochodów. Niestety, z wiedzy jaką mam i z obserwacji, jaką czynię wynika, że nie ma chyba przetargu, ja nie spotkałem takiego przetargu, żeby któryś dotyczył tej kwoty, która jest przyjęta jako montaż. Nie spotkałem przypadku, żeby samochód można było kupić w przetargu za 950 tys. zł średni i za 1250 tys. zł ciężki, niezależnie od tego, że ma pan komendant rację w swoich obserwacjach – też to potwierdzam – że można tutaj schodzić z pewnych elementów, które dobrze byłoby mieć, gdyby były pieniądze, ale jak nie ma, to trzeba to jakoś rozłożyć w czasie, a samochód gaśniczy kupić.

Uczestniczyłem w oddaniu do użytku jednego z tych pięciu, bo pięć zostało oddanych. W moim przypadku to było w Pęczratce Polskiej, w gminie Szumowo, w województwie podlaskim. Tam kupiono samochód średni za 1070 tys. zł. Nie wiem, z jakim wyposażeniem, tego nie badałem szczegółowo, ale tak jak o tym rozmawiali inni wójtowie, samorządowcy, prezesi OSP, to wyglądało na to, że ta jednostka powinna się czuć szczęśliwa, że kupiła za tę kwotę. Niestety inne przetargi dają wyższe ceny, już nawet nie chcę mówić jakie, bo niektóre są wręcz przerażające. Mam takie też przykłady i informacje, że średni samochód ratowniczo-gaśniczy, nie będę mówił jakiej firmy, bo po co, miał kosztować 1400 tys. zł. To naprawdę już jest kwota, której wręcz zapłacić się nie da, po prostu. Na pewno mamy tu element wykorzystywania przez producentów sytuacji na rynku. Sytuacji, że jest więcej pieniędzy a wiedzą też producenci, że my chcemy te samochody kupić w odpowiednim czasie, w miarę szybko, w rocznym rozliczeniu. Rok nie jest długi od czasu skonstruowania tego montażu a chcielibyśmy to zrobić jeszcze szybciej niż sama końcówka roku, bo potem to się nawarstwa na koniec roku. Są problemy, że wszyscy chcą zdążyć. Mamy roczne rozliczenie budżetu.

Problemów tu jest na pewno sporo. Może podziękuję też za to, że myślicie nad tym i że jeśli z obserwacji wyjdzie, że coś jeszcze trzeba zrobić, to jesteście gotowi w miarę możliwości podjąć jakieś działania. Mechanizm tego wskaźnika G 800 zł jest, powiedziałbym, niewystarczający. Niewiele jest takich gmin, które mają ten wskaźnik poniżej, a mają zamiar zakupu samochodu. Ich sytuacja finansowa nie jest taka, żeby pozwalała na dofinansowanie do jeszcze wyższych kwot niż zaoferowano. Są takie gminy, które zadeklarowały nawet 500 tys. zł do takiego zakupu i one już nie są w stanie więcej włożyć. I tak to jest więcej niż 50% całości kosztów.

Tutaj trzeba by szukać jakiegoś jeszcze sposobu wsparcia. Zabiegają samorządowcy, zabiegają jednostki OSP, pan komendant mówi, że wiedzą, jak to robić. No, wiedzą, tylko że tego jest dużo. W związku z tym wiem, że są sterty pism do spółek Skarbu Państwa, do Lasów Państwowych, do samorządów wyższych szczebli, które mogą trochę wesprzeć, ale powiat czy województwo samorządowe trochę może tych środków dołożyć, ale nie-dużo. To nie są jakieś duże kwoty, na które można liczyć. Lasy Państwowe, gdyby to było mało przypadków, to może mogłyby więcej wesprzeć. Te samochody służą również Lasom do gaszenia pożarów w lasach, więc Lasy mają też motywację swoją, ale jak dużo jest beneficjentów, którzy składają wnioski, to też kwoty, którymi ten podmiot dysponuje w przeliczeniu na jednostkę, nie są duże i w zasadzie się kurczą, maleją proporcjonalnie.

Tutaj pewnie wystąpi taka sytuacja, wydaje mi się, że można je łatwo przewidzieć w połowie roku, że jeżeli zechcemy – a zechcemy – żeby wszystkie samochody zostały kupione z tych zaprojektowanych, to pewnie trzeba by poszukać jeszcze jakiegoś mecha-

nizmu wsparcia poza samorządami, które mogą jeszcze wycisnąć jakieś możliwości z siebie, te które mogą. Żeby jeszcze środki budżetowe mogły w tych najtrudniejszych przypadkach wesprzeć te zakupy. Oczywiście racjonalne zakupy, żeby nie było wygórowanych oczekiwań w tych istotnych warunkach zamówienia publicznego itd.

Z jednej strony cieszymy się z tych dużych zakupów, a z drugiej strony ktoś chce na tym szybko i więcej niż w normalnym, innym czasie, zarobić. Nikogo o nic nie oskarżam, ale rynek to wykorzystuje.

Pan komendant pewnie pamięta, była zrobiona taka analiza w Komendzie Głównej Państwowej Straży Pożarnej, kiedy samochody średnie kosztowały 800–850 tys. zł, w tych granicach. Przez parę lat ta cena się utrzymywała. Wtedy zrobiliście państwo w Komendzie Głównej analizę, ile tak naprawdę ten samochód bez nadmiernego zarobku producentów powinien kosztować. Wyszło mniej, niż ta kwota. Już nie chcę powiedzieć ile, ale mniej. Co się okazało? W pierwszym odruchu producenci powiedzieli nie, za 700 tys. zł z groszami to się nie da. Potem okazało się, że któraś z tych firm powiedziała: a może spróbujemy, może się da. Wtedy ceny siadły i ustabilizowały się na poziomie nie tych 700 tys. zł tylko 800 tys. zł czy mniej niż 800 tys. zł, bo kupowano wtedy za niższą kwotę niż 800 tys. zł. Takich przypadków było wcale niemało. Czyli tutaj też może być jakieś działanie i pod tym kątem, centralne, takie właśnie analizy, które byłyby przedmiotem negocjacji. Wiadomo że nie Komenda Główna kupuje samochody, ale analiza z której wynika cena, której nie powinno się przekraczać w zasadzie, też ma swoje znaczenie. Producenci też to biorą pod uwagę. Może warto byłoby do tej praktyki sięgnąć?

Teraz musimy zrobić wszystko, żeby te samochody kupić. To jest cel główny, a drogi do tego prowadzą różne. I takie, żeby zwiększyć tam gdzie trzeba, i pomóc i obniżyć tam, gdzie jest to nieuzasadnione w takim procesie.

#### **Zastępca komendanta głównego PSP nadbrygadier Krzysztof Hejduk:**

Jeżeli mogę panie ministrze, to na bieżąco jesteśmy w kontakcie z kierownictwem MSWiA, z panem ministrem Wąsikiem. On to wie i ciągle nas o to odpytuje. Dlatego my też na bieżąco staramy się i na pewno będziemy próbować jeszcze pozyskać pieniądze inne, żeby to sfinalizować. Może nie każdemu dołożyć, bo nie wolno też tak robić. Trzeba każdy przypadek indywidualnie rozpatrywać i reagować. Daliśmy sobie pierwsze półrocze na tę reakcję. Jedni druhowie byli przygotowani już w styczniu i oni od razu ruszyli i mamy efekt, bo już 5 samochodów faktycznie jest oddanych. A jak widzimy, są strony, są problemy organizacyjne. Są też jednostki, którym może nie do końca aż tak zależało, chociaż są na liście, i jeszcze zwlekają chociażby z samym postępowaniem. Tu jest kilka czynników. Naprawdę, nam też bardzo zależy, żeby te wszystkie samochody się pojawiły jak najszybciej, bo to jest zwiększenie bezpieczeństwa właśnie tam na dole, w jednostkach.

Oprócz tego, panie ministrze, co jest istotne? My też kupujemy gros samochodów dla Państwowej Straży Pożarnej. Po raz drugi mamy znaczące dofinansowanie z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, gdzie komendanci wojewódzcy, powiatowi szukają 50% udziału do zakupu w PSP. Około 300 samochodów pojawi się w Państwowej Straży Pożarnej. Jak to wszystko skumulujemy to grubo ponad 1000 samochodów w tym roku trafi do jednostek ochrony przeciwpożarowej w Polsce. To jest naprawdę rekordowa ilość.

Oprócz Narodowego Funduszu mamy przecież duże programy unijne, które też są finalizowane, bo kończy się perspektywa i do końca tego roku muszą być zrealizowane.

To wszystko sumując, jest to rekordowa ilość samochodów, sprzętu i w ogóle środków przeznaczonych na ochronę przeciwpożarową. Dziękuję.

#### **Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Tak jest. Wiem o tym i zgadzam się z tą diagnozą pana komendanta, i w pełni ją podzielam, że to są różne sytuacje oczywiście, i że trzeba indywidualnie podchodzić, ale obserwować jednocześnie pewne procesy, które się powtarzają.

Z moich obserwacji – one oczywiście nie są takie kompleksowe, ale z iluś tam przypadków te wnioski wyciągam – wynika, że kiedy są te wysokie ceny w pierwszym przetargu a przetarg jest unieważniany, to w drugim przetargu jednak to daje obniżkę ceny oferowanej przez producentów. To nie tylko dlatego, że z czegoś się rezygnuje, ale nawet

wobec tego z czego się nie rezygnuje. Oczywiście ma to swoje pole, gdzie się poruszamy. Poniżej, powyżej jakichś kwot to pewnie nie wyjdzie, natomiast trzeba zrobić na pewno wszystko, żeby te samochody kupić po jak najlepszej cenie. Po jak najlepszej to znaczy, żeby ona była jak najtańsza przy najlepszym wyposażeniu. Wiadomo, że producenci będą chcieli zarobić i wykorzystują sytuację, tylko nie pozwólmy im nadmiernie tego wykorzystywać. Nie powinno być nigdy tak, ale rynek kusi, że jak są pieniądze publiczne w większej kwocie na rynku, to próbują też to wykorzystywać dla siebie. Niech się nikt nie obraża, kto nas słucha, bo taka jest po prostu prawda rzeczywista.

**Zastępca komendanta głównego PSP nadbrygadier Krzysztof Hejduk:**

W tym roku popyt przewyższa podaż. Producenci, z tego co mówią, też mają problemy z pozyskaniem podwozi, bo oni mają też to limitowane. Myślę, że to też ma wpływ. Poza tym, z tym powtarzaniem przetargu też trzeba to robić dosyć szybko, bo my nadal chcemy mieć do końca roku samochód. Krótszy czas powoduje zwiększenie też i ceny, bo jest mniejsza ilość dni na wyprodukowanie go, jeżeli jeszcze mamy możliwość. To wszystko ma naprawdę wielki wpływ.

**Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Wszystko się zgadza. W pełni podzielam te oceny. Może jeszcze tylko ostania uwaga dotycząca wkładu samorządów. Tam, gdzie samorzady mogą – wiadomo, że strażacy to jest na ogół oczko w głowie samorządów i to nie jest tak, że nie chcą ich wspierać, wręcz przeciwnie chcą – robią to na ile tylko jest to możliwe i raczej ponad podziałami politycznymi w gminach wsparcie jest udzielane. Natomiast z tej prezentacji nawet, którą pan komendant przywołał, wynika że dla tych 677 samochodów więcej niż 50% wkładu to jest wkład samorządowy. Samorzady tutaj partycypują w dużej mierze, mają udział w tym zakupie. To jest wspólna sprawa rządu i samorządów, ale tam, gdzie samorzady już nie mogą, powinniśmy poszukać, jako sfera budżetowa, jako budżet – bo NFOŚiGW czy wojewódzkie fundusze to też budżet tylko inna część budżetu publicznego, to nie jest wprawdzie część 42 budżetu państwa, ale środki budżetowe tak czy inaczej – jakichś możliwości wsparcia w przypadkach, kiedy samorzady nie będą w stanie. My powinniśmy być samorządom ciągle wdzięczni, że jednak dużo wkładu dały. Potem na tych tabliczkach pojawiła się wspólna kwota, ta ogólna, ale tam jest istotny udział samorządów. Niektórzy samorządowcy nawet trochę się na to obrazili, że nie wypisano na tej głównej stronie, tylko na odwrocie tych tabliczek jest ich wkład. Trzeba ten ich wkład podkreślać.

**Zastępca komendanta głównego PSP nadbrygadier Krzysztof Hejduk:**

Dlatego panie ministrze na drugiej stronie jest cały montaż finansowy, bo są różne źródła finansowania. Samorząd – tak, jak najbardziej i żądaliśmy minimalnego wkładu 50%. Wiemy dokładnie, że ten wkład często przewyższa 50%. Natomiast te samorzady, które zadeklarowały już na samym początku większy wkład, bo były też takie, to rozumiem że to były bogatsze samorzady, więc my im „dosypywaliśmy” środków do tej wartości samochodu, który my przyjęliśmy po tych teoretycznie nowych cenach. Rynek życia pokazuje, że jednak jest jeszcze za mało. Naprawdę zobaczymy, jak to będzie.

**Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Jeszcze zwróciłbym uwagę na to, że po tej półrocznej analizie może trzeba uwzględnić przy indywidualnych decyzjach takie sytuacje, kiedy dany samorząd dofinansowuje na swoim terenie więcej niż zakup jednego samochodu. Na ogół jest jeden samochód w gminie, tak jest zwykle, ale są praktyki, że dwa. Sam znam takie przypadki. Wtedy te koszty muszą być rozłożone na dwie jednostki, bo ten wkład samorządu, jako budżetu, jest siłą rzeczy podwójny.

Dziękuję bardzo. Zamykam posiedzenie podkomisji. Dziękuję państwu za udział, panu komendantowi, panom funkcjonariuszom, oficerom, panu przedstawicielowi związku Solidarność i wszystkim państwu, sekretariatowi Komisji również oczywiście. Dziękuję bardzo.